

# GLEOS

## KATOLICKI VOIX CATHOLIQUE

Nr 29/2005 (2149) Rok XLVII 14-21.8.2005



*... została wzięta do chwały Niebieskiej*



TYGODNIK POLSKI ZA GRANICĄ  
HEBDOMADAIRE DE L'EMIGRATION POLONAISE

1,40 euro

*„Matka Boża Strzałkowska”  
(Wniebowzięcie NMP) - XVII/XVIII w.*

# 25 lat Solidarności

Jak to było? Krótka historia  
Solidarności w 25 lecie jej powstania (2)

Kamil Świdorski

**T**rwają obchody 25-lecia powstania „Solidarności”. Przypomnienie początku tego jednego z najważniejszych ruchów społecznych w historii nie tylko Polski, ale Europy, a nawet całego świata, jest okazją do promocji Polski i jej niekwestionowanego, choć niedocenianego, wkładu w obalenie komunizmu. Warto więc choć przez chwilę przyjrzeć się temu fenomenowi XX wieku.

W ten sam dzień MKS przedstawił wojewodzie gdańskiemu słynne 21 postulatów, spisanych przez 2 studentów na drewnianej sklejce, a ostatnio wpisanych przez UNESCO na listę światowego dziedzictwa. Warto je dokładnie omówić.

Najważniejszy był punkt pierwszy, w którym domagano się utworzenia wolnych związków zawodowych, niezależnych od partii i pracodawców, na podstawie ratyfikowanej przez PRL Konwencji nr 87 Międzynarodowej Organizacji Pracy. Był to najtrudniejszy postulat do zaakceptowania przez władzę, łamał bowiem fundamentalny dla ustroju totalitarnego PRL monopol partii komunistycznej i stwarzał podstawy do pluralizmu, odpowiadającego ustrojowi demokratycznemu. Charakter polityczny miało 6 innych żądań. Domagano się zagwarantowania prawa do strajku oraz bezpieczeństwa strajkującym i osobom wspomagającym (nr 2), przestrzegania zagwarantowanej w Konstytucji PRL wolności słowa, druku, publikacji, a tym samym nie represjonowania niezależnych wydawnictw oraz udostępniania środków masowego przekazu dla przedstawicieli wszystkich wyznań (nr 3), powrotu do pracy ludzi zwolnionych po strajkach w 1970 i 1976, oraz powrotu na studia studentów wydalonych z uczelni za przekonania, uwolnienia wszystkich więźniów politycznych i zaprzestania represji za przekonania (nr 4). Żądano także podania w środkach masowego przekazu informacji o utworzeniu MKS-u i opublikowania jego postulatów (nr 5), podjęcia realnych działań mające na celu wyprowadzenie kraju z sytuacji kryzysowej poprzez podanie do publicznej wiadomości pełnej informacji o sytuacji społeczno-gospodarczej, oraz umożliwienia wszystkim środowiskom i warstwom społecznym uczestniczenia w dyskusji nad programem reform (nr 6).

Domagano się także wprowadzenia zasad doboru kadry kierowniczej na zasadach kwalifikacji, a nie przynależności partyjnej oraz zniesienia przywilejów MO, SB i aparatu partyjnego poprzez zrównanie zasilek rodzinnych i zlikwidowanie specjalnych sprzedaży (nr 12).

*Ciąg dalszy na str. 8*





## telegram o pijaństwie

14 sierpnia 2005 r.

Od lat Kościół w Polsce wzywa wiernych o zachowanie trzeźwości w miesiącu sierpniu. Przez osobiste postanowienia katolików jest wyrażana wdzięczność Bogu za wszystkie polskie sierpień, które w historii naszej Ojczyzny stały się drogą ocalenia.

Przeżywając kolejny sierpień 2005 roku ogarnijmy naszą modlitwą wszystkich zniewolonych przez nałóg pijaństwa i tych, którym udało się zerwać z tym nałogiem - alkoholików.

(Redakcja)

Z satyrycznej teki L.B.

- WĄBĘSA JAKI BYŁ, TAKI BYŁ,  
ALE NIKT TAK NIE POTRAFIŁ  
SKAKAĆ PRZEZ PIÓT...



- FUNKACYJNE ROZMOWY

(Rys. Leszek Biernacki)

## Na Jasnej Górze

Ks. Tadeusz Domżał

!lekoć wracamy w myślach do Jasnej Góry i Czarnej Madonny przypominamy sobie to pierwsze spotkanie z



przed lat. Może to było przed maturą? Może z racji pielgrzymki Jana Pawła II do Polski? A może była jakaś inna okazja przed kilkoma, czy kilkunastu laty? Trudno sobie nawet wyobrazić to wszystko, co wiąże się z tym miejscem, z ludzkim życiem i z tym wszystkim co, jest tajemnicą serc.



To właśnie tam, na 15 sierpnia, przycychodzą pielgrzymki do Czarnej Madonny z różnych stron Polski. Ze Świnoujścia na Jasną Górę pielgrzymi przemierzają trasę ponad 600 kilometrów, co zajmuje im około trzech tygodni. W

tym roku grupa wyruszyła po raz 21. Z innych diecezji polskich wyruszają podobne grupy i niosą ze sobą świadectwo życia i modlitwy wpisane w różne historie osobiste i rodzinne, z których składa się to wszystko, co tworzy historię Polski.

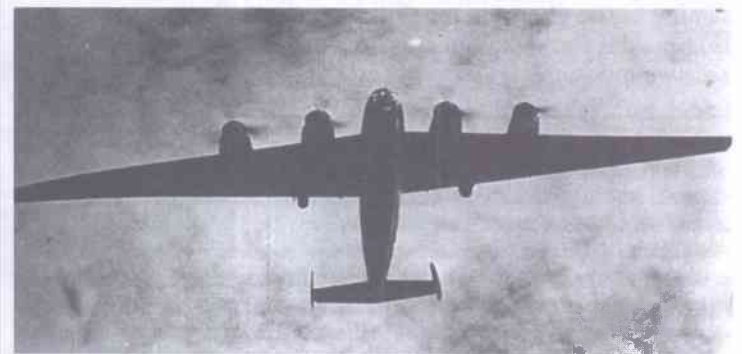
Ciąg dalszy na str. 5

## Białe i... czarne

Jerzy Klechta

Najczęściej świat i ludzi widzimy w kolorach czarno-białych: dobry-zły. Rzadko dociera do nas to, że człowiek się zmienia. Tu, na paryskim bruku, swoją patriotyczną działalnością, związaną ściśle z filantropią, w czasach Wielkiej Emigracji, książe Adam Czartoryski zdołał odkupić, było nie było haniebną przeszłość „prawej ręki” cara, sługusa Moskwy. Jednak w opiniach o innych, z reguły przeważają stereotypy. Zaś utarte opinie i nieweryfikowalne tezy zniekształcają obraz przeszłości i terażniejszości. Oto przykład z ostatnich dni.

Jak wiadomo, polska policja granatowa w czasie II wojny światowej, była podporządkowana okupantowi i dlatego uważano ją za ramię wspierające hitlerowców. Granatowy policjant to był



szują, kapuś i szmalcownik. Bronisław Marchlewicz był od 1939 do 1945 nie żadnym szeregowym granatowym policjantem, był kimś jeszcze gorszym, był komendantem komisariatu w Otwocku, pod Warszawą. Był więc pół-hitlerowcem co najmniej.

W tych dniach, w Teatrze Żydowskim w Warszawie, ambasador Izraela wręczył dyplom i medal od Instytutu Yad Vashem synowi odznaczonego. Tym odznaczonym był komendant komisariatu Bronisław Marchlewicz. Od lat nie żyje, zmarł jako kolaborant i zdrajca. W czasie wojny ocalał 4-letnią Marysię Osowiecką i pomagał wielu innym Żydom. Rozkazał wypuścić grupę schwytanych w obławie. Udaremniał donosy szmal-



owników. Ostrzegał osoby przechowyujące Żydów. Opiekował się klasztorem Elżbietanek w Otwocku, które przechowywały dzieci żydowskie z getta.

Ciąg dalszy na str. 6-7



## LITURGIA SŁOWA

## XX NIEDZIELA ZWYKŁA - ROK A

## PIERWSZE CZYTANIE

Iz 56,1.6-7

Czytanie z Księgi proroka Izajasza

Tak mówi Pan: „Zachowujcie prawo i przestrzegajcie sprawiedliwości, bo moje zbawienie już wnet nadejdzie i moja sprawiedliwość ma się objawić. Cudzoziemców zaś, którzy się przyłączyli do Pana, ażeby Mu służyć i ażeby miłować imię Pana i zostać Jego sługami, wszystkich zachowujących szabat bez pogwałcenia go i trzymających się mocno mojego przymierza, przeprowadzę na moją Świętą Górę i rozweselę w moim domu modlitwy. Całopalenia ich oraz ofiary będą przyjęte na moim ołtarzu, bo dom mój będzie nazwany domem modlitwy dla wszystkich narodów”.

## DRUGIE CZYTANIE

Rz 11,13-15.29-32

Czytanie z Listu świętego Pawła Apostoła do Rzymian

Bracia: Do was, pogan, mówię: Będąc apostołem pogan, przez cały czas chlubię się posługiwaniem swoim w tej nadziei, że może pobudzę do współzawodnictwa swoich rodaków i przynajmniej niektórych z nich doprowadzę do zbawienia. Bo jeżeli ich odrzucenie przyniosło światu pojednanie, to czymże będzie ich przyjęcie, jeżeli nie powstanem ze śmierci do życia? Bo dary łaski i wezwanie Boże są nieodwołalne. Podobnie bowiem jak wy niegdyś byliście nieposłuszni Bogu, teraz zaś z powodu ich nieposłuszeństwa dostąpiliście miłosierdzia, tak i oni stali się teraz nieposłuszni z powodu okazanego wam miłosierdzia, aby i sami w czasie obecnym mogli dostąpić miłosierdzia. Albowiem Bóg poddał wszystkich nieposłuszeństwu, aby wszystkim okazać swe miłosierdzie.

## EWANGELIA

Mt 15,21-28

Słowa Ewangelii według św. Mateusza

Jezus podążył w strony Tyru i Sydonu. A oto kobieta kananejska, wyszedłszy z tamtych okolic, wołała: „Ulituj się nade mną, Panie, Synu Dawida! Moja córka jest ciężko dręczona przez złego ducha”.



Lecz On nie odezwał się do niej ani słowem. Na to zbliżyli się do Niego uczniowie i prosili: „Odpraw ją, bo krzyczy za nami”. Lecz On odpowiedział: „Jestem posłany tylko do owiec, które poginęły z domu Izraela”. A ona przyszła, upadła przed Nim i prosiła: „Panie, dopomóż mi”. On jednak odparł: „Niedobrze jest zabrać chleb dzieciom i rzucić psom”. A ona rzekła: „Tak, Panie, lecz i szczenięta jedzą z okruszyn, które spadają ze stołu ich panów”. Wtedy Jezus jej odpowiedział: „O niewiasto, wielka jest wiara twoja; niech ci się stanie, jak chcesz”. Od tej chwili jej córka została uzdrowiona.



## LITURGIA SŁOWA

## XXI NIEDZIELA ZWYKŁA - ROK A

## PIERWSZE CZYTANIE

Iz 22,19-23

Czytanie z Księgi proroka Izajasza

To mówi Pan do Szebny, zarządcy pałacu: Gdy strącę cię z twojego urzędu i przepędzę cię z twojej posady, tegoż dnia powołam sługę mego, Eliakima, syna Chilkiasza. Oblokę go w twoją tunikę, przepaszę go twoim pasem, twoją władzę oddam w jego ręce; on będzie ojcem dla mieszkańców Jeruzalem oraz dla domu Judy. Położę klucz domu Dawidowego na jego ramieniu: gdy on otworzy, nikt nie zamknie, gdy on zamknie, nikt nie otworzy. Wbiję go jak kołek na miejscu pewnym, i stanie się tronem chwały dla domu swego ojca.

## DRUGIE CZYTANIE

Rz 11,33-36

Czytanie z Listu

św. Pawła Apostoła do Rzymian

O głębokości bogactw, mądrości i wiedzy Boga! Jakże niezbadane są Jego wyroki i nie do wysłędzenia Jego drogi! Kto bowiem poznał myśl Pana albo kto był Jego doradcą? Lub kto Go pierwszy obdarował, aby nawzajem otrzymać odpłatę? Albowiem z Niego i przez Niego, i dla Niego jest wszystko. Jemu chwała na wieki. Amen.

## EWANGELIA

Mt 16,13-20

Słowa Ewangelii według św. Mateusza

Gdy Jezus przyszedł w okolice Cezarei Filipowej, pytał swych uczniów: „Za kogo ludzie uważają Syna Człowieczego?”

A oni odpowiedzieli: „Jedni za Jana Chrzciciela, inni za Eliasza, jeszcze inni za Jeremiasza albo za jednego z proroków”. Jezus zapytał ich: „A wy za kogo Mnie uważacie?”. Odpowiedział Szymon Piotr: „Ty jesteś Mesjaszem, Synem Boga żywego”. Na to Jezus mu rzekł: „Błogosławiony jesteś Szymonie, synu Jony. Albowiem ciało i krew nie objawiły ci tego, lecz Ojciec mój, który jest w niebie. Otóż i Ja tobie powiadam: Ty jesteś Piotr - Opoka i na tej opoce zbuduję mój Kościół, a bramy piekielne go nie przemogą. I tobie dam klucze królestwa niebieskiego; cokolwiek zwiążesz na ziemi, będzie związane w niebie, a co rozwiążesz na ziemi, będzie rozwiązane w niebie”. Wtedy przykazał uczniom, aby nikomu nie mówili, że On jest Mesjaszem.



Ciąg dalszy ze str. 3

### Na Jasnej Górze

Na Jasnej Górze trwają nieustanne remonty. Aktualnie prowadzony jest remont Wałów Jasnogórskich na



wysokości od 3 do 6 stacji Drogi krzyżowej. Z Racji 350 rocznicy cudownej Obrony Jasnej Góry na wałach wystawiono armaty ufundowane przez ofiarodawców. Na wielkim Placu jasnogórskim ustawiono już 20 Tajemnic Różańca Świętego. Właśnie tam znajduje się również stacja emigracji polskiej.

W ciągu ostatnich kilku lat zmieniło się wiele. Na wałach stanął pomnik Jana Pawła II. Przed wejściem głównym - kilkanaście metrów przed bramą



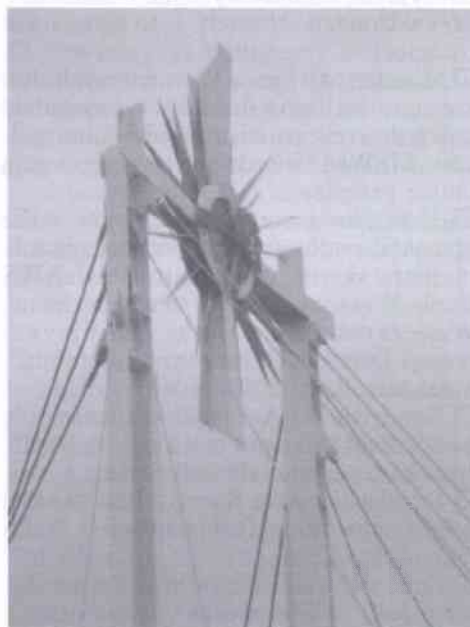
umieszczono pomnik Prymasa Tysiącecia - Stefana Kardynała Wyszyńskiego.

Pieszko, na rowerach, motorach, na koniach, nawet na rolkach, policjanci, kierowcy, myśliwi, lekarze, artyści, studenci, maturzyści, naukowcy. Wszyscy oni zmierzają do Pani Jasnogórskiej, aby opowiedzieć Jej o swoim życiu. W ostatnim czasie przybyli do Matki Bożej Częstochowskiej nawet

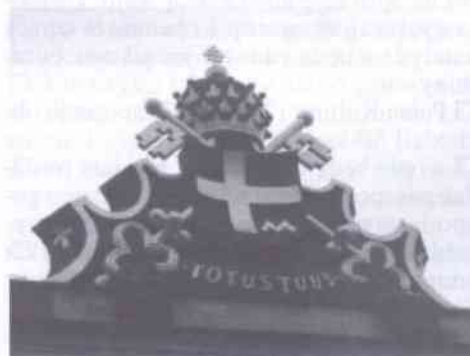
ułani i parlamentarzyści. Rocznie Jasną Górę odwiedza około 4 mln pielgrzymów. W tym roku po raz 368 wyruszyła najstarsza pielgrzymka Polska na Jasną górę z sanktuarium św. Józefa w Kaliszu. 18 listopada 2004 roku rozpoczęły się obchody 350 rocznicy cudownej obrony Jasnej Góry które potrwać do 26 grudnia 2005.

Przed dwoma laty natomiast obchodzono rok o. Augustyna Kordeckiego z racji 330. rocznicy śmierci i 400. rocznicy urodzin obrońcy Jasnej Góry.

Oprócz tych wszystkich pątników, którzy docierają na Jasną Górę przed uroczystością Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny nie brakuje pielgrzymek przychodzących na 26 sierpnia kiedy to Kościół w naszej ojczyźnie przeżywa Święto ku czci Matki Boskiej Częstochowskiej obchodzone 26 sierpnia każdego roku.



Poza oblężeniem pielgrzymów, które Częstochowa przeżywa w miesiącach wakacyjnych ( od połowy lipca do końca



sierpnia ) nie brakuje innych grup i środowisk, które w program swojej działalności czy też posługi mają wpisaną doroczną pielgrzymkę na Jasną Górę.

**Ks. Tadeusz Domżał**



### Życie Kościoła

□ W prawdziwą konferencję prasową zamieniło się pierwsze spotkanie Benedykta XVI, przebywającego na wakacjach w Dolinie Aosty z grupą dziennikarzy. W drodze na wycieczkę papież przystanął i odpowiadał na pytania, dotyczące przede wszystkim terroryzmu i niedawnych zamachów w Londynie. Benedykt XVI powiedział: „Papież może tylko modlić się do Pana. Widzę, że na świecie jest tyle dobrej woli, która - miejmy nadzieję - jest silniejsza od przemocy. Starajmy się umocnić tę dobrą wolę tak przeciw widocznej”. Na pytanie czy to, co się dzieje, jest starciem cywilizacji, papież odpowiedział: „Mam nadzieję, że nie. To tylko skrajni fanatycy, a nie cywilizacja jako taka. Chciałbym w to wierzyć”. Nawiązując do swego pobytu w Kolonii, gdzie spotyka się z przedstawicielami społeczności żydowskiej i muzułmańskiej, Benedykt XVI podkreślił znaczenie dialogu między religiami. Zapytany, czy taki dialog mógłby powstrzymać terroryzm, zauważył: „Terroryzm jest irracjonalny, ale ja wierzę przynajmniej w moc zachęty, by się go wyrzec”. Papież mówił także o swym urlopie w Alpach. „To cudowne wakacje, jest tu przepięknie, to raj” - wyznał zachwycony.

□ Sejm RP uchwalił 16 października Dniem Papieża Jana Pawła II. „Składając hołd największemu autorytetowi XX wieku, człowiekowi, który sięgając do źródeł chrześcijaństwa uczył nas solidarności, odwagi i pokory, stanowczości i wyrozumiałości, mądrości, uchwała się 16 października Dniem Papieża Jana Pawła II”. W uzasadnieniu napisano, że 16 października 1978 roku Karol Wojtyła został wybrany na papieża, a „pontyfikat Jana Pawła II zmienił bieg dziejów świata w każdym jego wymiarze”. „Ustanowienie takiego dnia będzie wyrazem dumy, że tego wielkiego humanistę, człowieka o głębokiej wiedzy i wielkiej kulturze, ukształtowała polska tradycja”. Podczas sejmowej debaty jedynie klub SLD miał zastrzeżenia do tej inicjatywy. Pozostałe kluby jednoznacznie opowiedziały się za przyjęciem senackiego projektu ustawy w tej sprawie.

□ Do udziału w sierpniowych Świątecznych Dniach Młodych w Kolonii zaprosił młodych z całego świata Benedykt XVI w krótkich rozważaniach przed modlitw Anioła Pańskiego w Castel Gandolfo.

Zwracając się do Polaków, Ojciec Święty mówił o przypadającej 1 sierpnia 61. rocznicy wybuchu Powstania Warszawskiego. Po polsku Benedykt XVI powiedział: „Pozdrawiam serdecznie obecnych tu Polaków. Jutro rozpoczyna się sierpień - miesiąc ważnych rocznic. Dziś razem z wami wspominam Powstanie Warszawskie. Niech Bóg Miłosierny udzieli światu daru pokoju. Wszystkim wam błogosławi”.



## z kraju

□ W związku z napięciem we wzajemnych stosunkach, polski ambasador na Białorusi T. Pawlak został odwołany do Warszawy „na konsultacje”.

□ Odbyło się ostatnie oficjalne posiedzenie Sejmu. Posłowie poodkręcali już „na pamiątkę” tabliczki ze swoimi nazwiskami z ław poselskich. Ustupający parlament był rekordowy pod względem ilości przegłosowanych ustaw, choć nie zawsze było to prawo najlepsze. Sejm zastąpił też rekordową liczbą afer i cofniętych immunitetów. Popularność parlamentu stopniała do 17% ocen pozytywnych.

□ Sejm RP zatwierdził 31 sierpnia Dniem Solidarności i Wolności, a 16 października Dniem Jana Pawła II. Nowe święta będą dniami roboczymi.

□ Próba niedopuszczenia pod obrady parlamentu ustawy o emeryturach górniczych przez Marszałka Sejmu Cimoszewicza doprowadziła do starć policji z górnikami. 37 policjantów zostało rannych, aresztowano 37 górników. Sejm w końcu zajął się ustawą i przegłosował ją w najbardziej niekorzystnym dla budżetu zapisie. Opozycja oskarżyła Marszałka o sprowokowanie zajść.

□ Sejm i Senat zajęły stanowisko w sprawie ataku władz białoruskich na tamtejszy Związek Polaków, potępiając reżim Łukaszenki.

□ Prezydent Kwaśniewski złożył roboczą wizytę w Niemczech; premier Belka podróżował do Kuwejtu, Turcji i Iraku, gdzie spotkał się z amerykańskim sekretarzem Donaldem Rumsfeldem.

□ Nowa ustawa o szkolnictwie wyższym mówi o lustracji władz uczelnianych.

□ Rozpoczęła się kampania wyborcza. Większość partii zamknęła już swoje listy. W SLD Miller i Oleksy odrzucili propozycje kandydowania do Senatu, nazwanego przez partyjny organ „Trybunę” – „izbą refleksji”. Jeśli wojna w SLD będzie trwała, nie wykluczone, że wkrótce w ruch pójdą „kwity” na przeciwników i dowiemy się sporo o kulisach działań tej partii.

□ W czasie kampanii wyborczej kandydaci mają swoje „poparcie” muzyczne. Kampania Tuska odbywa się w rytmie rocka, Borowski stawia na hip-hop, a Leporowi przygrywali „Trubadurzy”. PiS może liczyć na „Budkę Suflera”, której wokalista Cugowski kandyduje do Senatu.

□ Sejmowe komisje śledcze będą pracowały jeszcze przez sierpień. Komisja ds. ZPU skonfrontuje b. prezesów tej firmy Wiczerzaka i Jamrożego, a ds. „Orlenu” przesłuchała ostatecznie Cimoszewicza i napisał raport końcowy.

□ Ostatnie tygodnie władzy SLD to okres dziwnych „amnestii”. Rywlin nadal nie pójdzie do więzienia, lubelski „baron” SLD Kurczuk nie będzie oskarżony o szantażowanie dziennikarzy „Dziennika Wschod-

niego”, którzy napisali o nim niepocholebny artykuł, a premier Belka może spać spokojnie, bo wg prokuratury nie kłamał przed komisją śledczą mówiąc, że nie podpisywał współpracy z SB.

□ Prokuratura postawiła zarzuty płk ABW, a wcześniej UOP R. Bieszyńskiemu. Bieszyński był „wykonawcą” aresztowania prezesa „Orlenu” Modrzejewskiego, prawdopodobnie na zamówienie polityczne. Postać Bieszyńskiego pojawia się w dużej ilości afer z udziałem SLD, m.in. podejrzewa się go o wypuszczenie z kraju biznesmena Mazura, który miał zlecić mord gen. policji Papaly.

□ Wg IPSOS, gdyby wybory odbywały się w lipcu wygrałoby PiS – 27%, przed PO-21%; SLD i Samoobrona po 14%. Do Sejmu weszłyby jeszcze LPR – 9% i SdPI-UP – 6%. PSL tylko 3%.

□ Są oficjalni kandydaci na następców Kieresa. O fotel szefa IPN będą się starać m.in. historyk A. Kunert, B. Borusewicz i szef krakowskiego IPN J. Kurtyka. Kandydaturę zgłaszał też A. Przewoźnik, ale jak na razie stara się o rozprawę przed sądem lustracyjnym zamiast wystąpić o status pokrzywdzonego. Niestety o to drugie jest trudniej.

□ Ministerstwo Spraw Wewnętrznych chce kosztami miliarda dolarów wprowadzić nowe dowody osobiste z odciskami palców. MSWiA twierdzi, że tego wymagają unijne przepisy.

□ Zdecydowana większość posłów, także opozycji, zagłosowała za postawieniem b. ministra skarbu w czasie rządów AWS Emila Wąsacza przed Trybunałem Stanu. Wąsacza oskarża się o nadużycia w prywatyzacji Domów Towarowych „Centrum”, Telekomunikacji Polskiej SA i PZU.

□ Kandydat PO A. Rzepliński jednak nie będzie Rzecznikiem Praw Obywatelskich. Jego kandydaturę odrzucił Senat.

□ Przedstawicielka Komisji Europejskiej w Polsce została szefową fundacji R. Schumana Róża Thun.

□ Sejm uchwalił rok 2006 w Polsce Rokiem Jerzego Giedroycia.

□ Hinduski koncern Mittal Steel jest podejrzewany o „wyprowadzenie” z kraju do spółki-matki 200 milionów \$.

□ Poszerzyły się szanse absolwentów prawa na aplikację adwokacką. Sejm zdemokratyzował egzaminy i obecnie wszyscy kandydaci będą zdawali jednakowe egzaminy.

□ Pałac Kultury i Nauki w Warszawie obchodził 50-lecie istnienia.

□ Konie będą już wkrótce musiały posiadać paszporty. Bez takiego dokumentu gospodarz nie będzie mógł koniem wyjeżdżać, ani go sprzedawać pod groźbą kar administracyjnych. Widać, że podatków z benzyny budżetowi już za mało...

□ Do dnia dzisiejszego w Polsce uchowały się 143 bary mleczne.

□ W wieku 97 lat zmarł działacz katolicki, poseł koła „Znak” na Sejm PRL i publicysta Stanisław Stomma. Do historii przeszło wstrzymanie się Stommy przy głosowaniu w 1976 nad zapisem w konstytucji o „przewodnej roli PZPR”.

Ciąg dalszy ze str. 3

## Białe i... czarne

Wspomnę o rodzinnym wątku. W Otwocku spędziłem dzieciństwo. Maria Płochocka - moja babcia, przez całą wojnę przechowywała Żydówkę panią Puszetową. Oburzały mnie, nie znającego dokładnie faktów z czasów wojny, opowieści babci, biorące w obronę policjanta granatowego Bronisława Marchewicza. Dopiero w III Rzeczpospolitej stało się wiadome, że komendant policji B. Marchewicz był żołnierzem Kadry Polski Niepodległej, Korpusu Bezpieczeństwa i Armii Krajowej. Był bohaterem. Umierał samotny i wyklęty w więzieniu stalinowskim.

Losy wielu Polaków, na skutek różnych okoliczności, są tak na pozór kręte i niejasne, że dopiero uczciwe spojrzenie badacza na nie, zbliża nas do prawdy. Ile krzywdy dzieje się, gdy za ocenę człowieka bierze się szukający sensacji dziennikarz czy koniunkturalny polityk? Uroczystości 25-lecia powstania „Solidarności”, których apogeum przypadnie pod koniec sierpnia, trwać będą do jesieni. Wszystko wskazuje na to, że w niektórych punktach tych uroczystości będziemy świadkami wielkiego chichotu historii. Bo jak inaczej nazwać to, że w głównych uroczystościach weźmie udział Aleksander Kwaśniewski! Co prawda jest to demokratycznie wybrany prezydent III Rzeczpospolitej, jednak w czasach, gdy rodził się ruch solidarnościowy i jego twórcy byli nękani przez tajne służby, byli pozbawiani pracy i wolności, on jako karierowicz i funkcjonariusz w służbie KC PZPR, cieszył się opinią wschodzącej gwiazdy PRL. A z drugiej strony, w uroczystościach nie weźmie udziału jedna z głównych legend Sierpnia 80., ks. Henryk Jankowski. Jest poważnie chory i raczej nie uczestniczyłby w uroczystościach. Zabrakło go jednak w honorowym Komitecie obchodów ćwierćwiecza porozumień sierpniowych. Czy często kontrowersyjna działalność ks. prałata Jankowskiego w ostatnich latach przekreśliła jego bohaterski dorobek solidarnościowy? Czy radykalizm polityczny ks. Jankowskiego anulował fakt, iż był on pierwszym kapelanem „Solidarności”? Stawiam te pytania, wpisując je w jakże trudne zadanie, gdy przychodzi do wystawienia drugiemu człowiekowi cenzury na temat: biały on czy czarny, zły czy dobry.

Masze dzieje były dramatyczne. Wśród tych naszych polskich zawirowań, choćby z ostatnich 100 lat, ileż znaków zapytania, ileż niejasności, mimo, że czarne zawsze pozostaje czarnym, a białe - białym. Wystarczy lektura pamiętników znanych postaci pierwszych lat XX stulecia, aby dowiedzieć się, jak marną opinią w kołach nie tylko endecji, cieszył się późniejszy zbawca Ojczyzny - Józef Piłsudski. Gdy w tych dniach obchodzimy 85-lecie bitwy war-

szawskiej z bolszewikami, warto wiedzieć, że nawet po „cudzie nad Wisłą”, próbowano deprecjonować osobę Naczelnika Państwa i rozmyć prawdę, bohaterów nazywając tchórzami. A z kolei jak nazwać tych, którzy w II Rzeczpospolitej wykorzystując legionową, piłsudczykowską legendę kupczyli państwem, przekładali prywatę nad sprawy publiczne, a gdy przyszedł dramat z 1 i 17 września 1939, w wielu przypadkach salwowali się płochliwą ucieczką.

**N**asza historia ma swoich bohaterów i zdrajców. Podziały są bardzo czytelne. Ale nawet wśród Targowiczan znaleźli się tacy, którzy potem swoim życiem zasłużyli na pomniki. Hugo Kołłątaj przykładem. Postawiono i takie, które należało zburzyć. Czyny każdego z nas wymagają ocen czytelnych. Za świństwo, sprzeniewierzenie, zdradę trzeba ponieść karę. Nawet wtedy, gdy Szaweł stał się Pawłem, nie przekreślił swojej przeszłości. Nie można zapominać o zdradzie nigdy i w żadnym przypadku. Nie można dziś uznawać Tajnego Współpracownika UB lub SB, sprzedającego kolegę za ileś tam złotych, za godnego podania mu ręki. Tak jak nie wolno rzucać oszczerstw na tych, którzy znaleźli się na esbeckiej liście, wyłącznie na skutek machinacji służb komunistycznej bezpieki.

**K**siążę Józef Poniatowski zanim został bohaterem narodowym, był ba-



widankiem, kiepskim patriotą, wolał wygodę na salonach zaborcy, niż walkę o Polskę. Nie można bohaterów Sierpnia 80' oceniać przez pryzmat dnia dzisiejszego. Trzeba im oddać honory za to, że należeli do tych nielicznych, którzy mieli odwagę ruszyć na komunistów wtedy, gdy większości wydawało się to rzucaniem z motyką na słońce... A to, że niektórzy z nich dziś odeszli od dawnych ideałów, popełnili jakieś głupstwa i błędy - zostawmy ocenie na inną okazję i może innym sędziom. Człowiek nie zawsze jest przez całe życie czarny lub cały czas biały i czysty jak łąka.

*Jerzy Klechta*



## ze świata

□ Władze na Białorusi przystąpiły do zniszczenia tamtejszego Związku Polaków. Nie uznały zjazdu i zwołały nowy na 27 sierpnia. Osoby z nowych władz usunięto ze Związku. Policja zajęła Dom Polski w Grodnie i wyrzuciła z niego prezeskę Andżelikę Borys. Zatrzymano polskich dziennikarzy, naruszono nieetykalność cielesną konsula generalnego, a zwolenników Borys siłą usunięto z budynku. Mińsk wydał już 3 polskich dyplomatów, a państwowa TB emituje filmy o szpiegowskiej działalności polskich konsulów i działaczy Związku.

□ Nie ma spokoju w Londynie. Znow doszło do próby zamachów. Policja dokonała pierwszych aresztowań. W Wielkiej Brytanii zmieniło się nastawienie do muzułmanów, skończono z „poprawnością polityczną”, a dwie trzecie wyznawców islamu rozważa opuszczenie tego kraju.

□ Trwa kryzys polityczny w Bułgarii. Powołany na premiera B. Staniszew przeszedł w parlamencie jednym głosem, ale jego gabinet nie otrzymał już poparcia i koalicja postkomunistów i mniejszości tureckiej upadła.

□ W Katyniu uczczono piątą rocznicę otwarcia nekropolii. Samolot z delegacją oficjalną musiał lecieć przez Ukrainę, bo Białoruś nie wyraziła zgody na przelot.

□ Kolejna tura rozmów o zbrojeniach nuklearnych Korei Północnej, znow nie przyniosła żadnych wyników.

□ Iran zamierza wznowić prace nad swoją atomistyką, niezależnie od stanowiska UE.

□ W czasie święta narodowego Kuby Fidel Castro „udowodnił”, że gospodarka tego kraju wspaniale się rozwija. Castro kończy w sierpniu 79 lat.

□ Włoski ambasador przy ONZ oskarżył swoich kolegów z Niemiec, Japonii, Indii i Brazylii, że przekupują dyplomatów, by ci głosowali za przyjęciem ich krajów na stałych członków Rady Bezpieczeństwa. Wg Włocha, uciekano się nawet do szantażu.

□ Terrorysty islamscy dali o sobie znać w Turcji i Egipcie. W zamachu w kurorecie Egiptu zginęło 88 osób.

□ W Jemenie, na wieść o kolejnej podwyżce cen benzyny, doszło do zamieszek, w których zginęło 39 osób.

□ Islamscy bandyci w Iraku zabili 2 dyplomatów algierskich. Algieria wycofała z Bagdadu cały swój personel.

□ Od 1 września Ukraina znosi na stałe, jednostronnie, wizy dla obywateli państw UE.

□ W stolicy Łotwy – Rydze odbyła się pierwsza w historii parada gejów. Skończyło się zamieszkami ulicznymi.

□ Prezydent Ukrainy Juszczenko ma kłopoty z synem. Gazety doniosły, że

jego syn, który jest studentem jeździ luksusowym BMW i obraca się w luksusie. □ USA zamierzają znieść wszystkie sankcje gospodarcze nałożone wcześniej na Ukrainę za łamanie praw człowieka. □ Ukraiński sąd gospodarczy unieważnił kolejną prywatyzację. Tym razem chodzi o koncern Żelazostopów kupiony w 2003 przez zięcia b. prezydenta Kuczmy.

□ Kirgistan zapewnił USA, że obecność baz wojskowych tego kraju nie jest ograniczona czasowo. Niejasna jest natomiast przyszłość wojskowej obecności Amerykanów w Uzbekistanie.

□ IRA wezwała wszystkich swoich zwolenników do całkowitego zaprzestania działań zbrojnych.

□ Po raz drugi w ciągu miesiąca rząd chiński udzielił zgody na wyświęcenie biskupa katolickiego, wiernego Stolicy Apostolskiej. Oficjalnie Pekin uznaje tylko tzw. Kościół „patriotyczny”, podporządkowany komunistom. Może to być oznaka polepszania się stosunków Chin z Watykanem.

□ Poseł Akcji Wyborczej Polaków na Litwie - Waldemar Tomaszewski zgłosił w Sejmie propozycję ustawy o ochronie życia nie narodzonego.

□ Władze ukraińskie zezwoliły na budowę cmentarza wojennego Polaków w Hucie Pieniackiej, gdzie oddziały UPA i SS wymordowały około tysiąca Polaków. Ze Lwowa donoszą też, że Ukraińcy pozazdrościli Polakom uroczystości otwarcia cmentarza „Orląt” i chcą zbudować podobną kwaterę dla dowódców UPA na Łyczakowie, poniżej pomnika strzelców siczowych.

□ Wg sondażu przeprowadzonego w Rosji największymi wrogami tego kraju są: USA oraz prezydenci Gruzji – Saakaszwili i Ukrainy – Juszczenko.

□ 20 polskich stoczniovców zatrudnionych w Saint Nazaire podjęło strajk, po tym jak nie wypłacono im pensji.

□ Prom Discovery wystartował, ale wykryto, że od promu w czasie startu odleciały pewne elementy. Trwa badanie bezpieczeństwa kosmonautów.

□ Ministerstwo obrony Czech wystawiło na sprzedaż około 100 bunkrów na pograniczu z Niemcami.

□ Renault w Polsce ogłosiło, że sprzedawane tu modele Clio i Modus mają fabryczne wady. Właściciele pojazdów wezwano na naprawy.

□ Wartość rynku narkotykowego w Rosji ocenia się na sumę około 15 miliardów dolarów.

□ Blisko 100 osób zginęło podczas fali powodzi w Indiach. Straty po powodziach oszacowano też w Rumunii. Wyniosły one 1,15 miliarda dolarów.

□ Od 31 lipca w całej UE obowiązuje bezwzględny zakaz reklamy nikotyny.

□ Kandydatka chadecji na kanclerza Niemiec - Anita Merkel stwierdziła, że nie czuje żadnej niechęci wobec Rosjan, ale przypominała sobie, że w dzieciństwie sowieccy żołdaci ukradli jej... rower.

Ciąg dalszy ze str. 2

## Jak to było? Krótka historia Solidarności (2)

Pozostałe żądania miały charakter ekonomiczny lub socjalny. Domagano się wypłaty wszystkim pracownikom biorącym udział w strajku wynagrodzenia za okres strajku, jak za urlop wypoczynkowy (nr 7), podniesienia zasadniczego uposażenia każdego pracownika o 2000 zł na miesiąc, jako rekompensatę do tychczasowego wzrostu cen (nr 8), zagwarantowania wzrostu płac równoległe do wzrostu cen (nr 9).

Inne dotyczyły polepszenia zaopatrzenia w żywność (nr 10), zniesienia cen komercyjnych i sprzedaży za dewizy w tzw. eksporcie wewnętrznym (nr 11), oraz wprowadzenia na okres przejściowy kartek na mięso, aż do czasu opanowania sytuacji na rynku (nr 13). Pozostałe żądania socjalne dotyczyły obniżenia wieku emerytalnego (nr 14), podwyższenia rent i emerytur tzw. starego portfela do poziomu aktualnie wypłacanych (nr 15), poprawy warunków pracy służby zdrowia (nr 16), zapewnienia odpowiedniej ilości miejsc w żłobkach i przedszkolach dla dzieci kobiet pracujących (nr 17), wprowadzenia urlopu macierzyńskiego płatnego przez okres 3 lat (nr 18), skrócenia czasu oczekiwania na mieszkania (nr 19), podniesienia dodatku za rozłąkę (nr 20) i wreszcie wprowadzenia wszystkich sobót wolnych od pracy (nr 21).

Żądania bardzo zróżnicowane i czasem ogólne (np. mieszkania) stanowiły jednak spójny program strajkujących, których przywódcy byli doświadczonymi działaczami wolnych związków, a ich poglądy nie odbiegały od nastrojów całego społeczeństwa. Nie bez znaczenia była też działalność KOR-u, który informował o sytuacji strajkowej w Polsce, przestrzegał przed kończeniem strajków, tylko na podstawie realizacji postulatów płacowych, oraz apelował o zgodę na powstanie niezależnych reprezentacji grup społecznych.

Właśnie 18 VIII, kiedy złożono 21 żądań, wybuchł strajk w Szczecinie gdzie również utworzono MKS i sformułowano 36 żądań, które pokrywały się z gdańskimi. Wieczorem w telewizji Gierek odrzucił postulaty polityczne strajkujących, zdecydował się jednak wystąpić do Gdańska wicepremiera Tadeusza Pykę, dla prowadzenia rozmów z poszczególnymi zakładami. Jak zauważa prof. Andrzej Garlicki misja Pyki nie udała się z dwóch powodów. Po pierwsze dla strajkujących najważniejsze były postulaty polityczne, a po drugie Pyka był na niższym poziomie intelektualnym niż przedstawiciele robotników, był bowiem przykładem negatywnego doboru kadr w aparacie partyjnym i państwowym. Następnie postanowiono wysłać do Gdańska, wypróbowanego w Lublinie Jagielskiego, a do Szczecina Kazimierza Barcikowskiego. Negocjacje się ślimaczyły ze względu na nieustępliwą postawę władz, a także odbywające się 24 VIII plenum KC PZPR.

Ważnym wsparciem dla strajkujących był przyjazd do stoczni Mazowieckiego i Geremka z listem 64 intelektualistów popierających strajkujących robotników oraz utworzenie przy MKS-ie komitetu ekspertów. W jego skład weszło siedmiu warszawskich intelektualistów, wspomniani Mazowiecki i Geremek oraz, Cywiński, Wielowieyski, Kuczyński, Staniszkis i Kowalik. Swoją wiedzą i doświadczeniem wspierali robotników podczas pertraktacji i przy redakcji ostatecznego tekstu porozumień, przestrzegając przed pułapkami zastawianymi przez władzę. Zwłoka w negocjacjach nie służyła władzy, bowiem fala strajkowa rozszerzała się na cały kraj. 26 VIII strajkowały Wrocław, Łódź,

Rzeszów, „Cegielski” w Poznaniu, Huta im. Lenina w Krakowie. Dwa dni później zaczął się strajk na Śląsku, w Jastrzębiu w kopalni „Manifest Lipcowy” i w innych zakładach. Wszyscy popierali gdańskie postulaty.

W takiej sytuacji władze zdecydowały się na podpisanie porozumienia. Pierwsze podpisano w Szczecinie 30 VIII przez Barcikowskiego i Mariana Jurczyka, przywódcę tamtejszego MKS-u. W Gdańsku podpisanie ugody uzależniano od uwolnienia aresztowanych działaczy opozycyjnych. Ostatecznie Jagielski ugiął się oświadczając, iż następnego dnia wszyscy zostaną uwolnieni. O godzinie 17 zostało podpisane porozumienie między komisją rządową a MKS-em reprezentującym ponad 700 zakładów. Scenę wieczorem pokazała telewizja.

Tekst był dość jednoznaczny, spełniał postulaty polityczne i ekonomiczne strajkujących. Zgodzono się na powstanie „nowych, samorządnych związków zawodowych, które byłyby aut-

tyentycznym reprezentantem klasy pracującej”, oraz miałyby prawo opiniowania kluczowych decyzji gospodarczych i posiadania własnych wydawnictw. Władze zobowiązały się także do ograniczenia cenzury i zgodziły się na korzystanie ze środków masowego przekazu przez związki wyznaniowe, czego konkretnym wyrazem miała być niedzielna transmisja mszy przez radio. Zgodzono się także na powrót do pracy i na uczelnie zwolnionych w latach 1970 i 1976. Obiecano

uwolnić więzionych opozycjonistów oraz zobowiązano się do „pełnego przestrzegania swobody wyrażania przekonań w życiu publicznym i zawodowym”. Zobowiązano się również do spełnienia postulatów ekonomicznych i przygotowania w ciągu kilku miesięcy reformy gospodarczej.

3 IX podpisano porozumienia w Jastrzębiu, w którym ważnym punktem socjalnym było wprowadzenie wszystkich wolnych sobót i niedziel i zniesienie tzw. czterobrygadówki. Społeczeństwo z radością przyjęło podpisanie porozumień. Pierwszy raz w historii PRL-u poważny konflikt między władzą a społeczeństwem nie skończył się rozlewem krwi.

### „Solidarność”

**P**o powrocie do pracy zaczęła się batalia o realizację porozumień. Kluczowa była kwestia nowych związków. MKS-y zaczęły się przekształcać w ich komitety założycielskie. Zasadniczo starły się dwie koncepcje, ogólnopolskiego związku i niezależnych regionalnych organizacji. Problem był poważny bowiem centralizacja w państwie komunistycznym źle się kojarzyła. Ostatecznie zwyciężyła koncepcja ogólnopolska lansowana przez mecenasa Jana Olszewskiego, który ułożył statut dla związku. 17 IX w Gdańsku przedstawiciele Międzyzakładowych Komitetów Założycielskich i Międzyzakładowych Komitetów Robotniczych z całej Polski powołali ogólnopolski Niezależny Samorządny Związek Zawodowy „Solidarność” oraz Krajową Komisję Porozumiewawczą. Nazwę zaproponował Karol Modzelewski. Na czele KKP stanął Lech Wałęsa. Związek miał być tworzony w zakładach, komisje zakładowe miały tworzyć regiony, a te wyłaniały KKP.

24 IX „S” złożyła w Sądzie Wojewódzkim w Warszawie wniosek o rejestrację i statut. Komuniści jednak nie dawali za wygraną. 24 X Sąd Wojewódzki w Warszawie wprowadził samowolnie zmiany w statucie „S”. Spowodowało to oburzenie w całym kraju, a KKP ogłosiła gotowość strajkową na 12 XI i złożyła odwołanie do Sądu Najwyższego. 31 X w Warszawie



fat. P. Fedorowicz



odbyły się rozmowy z premierem Pińkowskim. Ustalono, że "S" uzyskała 24 X osobowość prawną. Władze obiecały, że do 10 XI zostanie rozpatrzone odwołanie "S" dotyczące zmian w statucie oraz wyrazić zgodę na wydawanie ogólnokrajowego "Tygodnika Solidarność". Ostatecznie 9 XI na posiedzeniu KKP w Gdańsku zgodzono się na kompromis w sprawie zmian w statucie. Andrzej Gwiazda zaproponował, aby zapis o kierowniczej roli partii znalazł się w aneksie obok fragmentów konwencji Międzynarodowej Organizacji Pracy. Następnego dnia Sąd Najwyższy zarejestrował statut NSZZ "S". W ten sposób zupełnie legalnie w państwie totalitarnym zaczęła działać niezależna organizacja związkowa, która szybko skupiła w sobie 10 milionów członków. PZPR przez 40 lat swojego istnienia nie mogła zamarzyć o połowie tej liczby. Powstał ruch społeczny, który od związku zawodowego bardzo szybko przeistaczał się w wielką machinę oporu wobec totalitarnego zniewolenia, realną alternatywę dla skompromitowanej partii komunistycznej. Zaczęło się 16 miesięcy „Solidarności” przerwane brutalnym wprowadzeniem stanu wojennego.

25 lat później

Dziś często pluje się na „Solidarność”, obwiniając ją za wszystkie problemy III RP. W teczkowym obłędzie, niestety, także wielu historyków, głosi tezy o wszechobecnej agenturze w związku, rzucając gromy na wielu byłych działaczy opozycyjnych. Zwolennicy „spiskowej teorii dziejów” mieszają wydarzenia z lat 1980-81, z porozumieniami Okrągłego Stołu próbując nam wmówić machinacje wielkiego układu „ciemnej z jasną stroną mocy”. Opamiętajmy się i nie plujmy na świętość! My - Polacy, niestety, umiemy mieszać z błotem wszystkich i wszystko. To co można zarzucić niektórym działaczom panny „S”, to choroba zakaźna, przed którą ciężko jest znaleźć lekarstwo. Bardzo trafnie zdiagnozował ją Andrzej Żabiński - I sekretarz KW PZPR w Katowicach. Mówił już we wrześniu 1980 o jednym z głównych centrów organizacji nowych związków - Hucie Katowice: „(...) Muszą wiedzieć, co to znaczy smak władzy. Należy im wszędzie udostępnić lokale. Najbardziej luksusowo urządzić jak tylko można. Ja już to ciągle mówię, ale jeszcze raz powtórzę w tym gronie: nie znam człowieka, którego by władza nie zdemoralizowała, to tylko kwestia jak szybko i w jakim stopniu. To już się u nich obserwuje, łatwy dostęp do pieniędzy, taksówkami do Gdańska, telefony, kontakt z sekretarzem KW, z wicepremierem, jeżdżą i po prostu szastają pieniędzmi, (...) a więc to jest kierunek słuszny (...).”

Oczywiście nie wszyscy wpadli w tę pułapkę. Nie wszyscy działacze „Solidarności” poszli później do władzy i wyalienowali się od społeczeństwa. Część zaczęła budować swoją własną niezależność: na emigracji lub w III RP, tworząc różne firmy mniejsze i większe, zmagając się z prawami współczesnego kapitalizmu. Inni ledwo wiążą koniec z końcem i czują się oszukani, tak jak Anna Walentynowicz. Jeszcze inni pracują tam gdzie 25 lat temu, tak jak Ludwik Prądzyński - kolega Wałęsy ze stoczni, współorganizator strajku. Wszystkim, także tym, którzy zbłądzili musimy, mimo wszystko, naprawdę podziękować. Może to zabrzmia zbyt patetycznie, ale bez „Solidarności” nie byłoby wolnej Polski, Europy i świata bez widma III wojny światowej. Kto kwestionuje ich zasługi niech emigruje na Białoruś i przypomni sobie dawne lata. Nie byłoby „Solidarności” bez tych 10 milionów Solidarnych, nie byłoby też bez tej „solidarności” z małej litery. Pielęgnujmy ją w sobie i módlmy się o jej dar. Bez niej nie zbudujemy IV RP, ani żadnej innej wymarzonej Polski. Solidarni

Nasz jest ten dzień  
a jutro jest nieznanie  
więc róbmy tak  
jak gdyby nasz był wiek  
pod wolny kraj  
spokojnie kładź fundament (...)  
SOLIDARNI  
nasz jest ten dzień  
zjednoczmy się  
bo jeden jest nasz cel.

*Kamil Świdorski*

## NSZZ „SOLIDARNOŚĆ” I JA

*Marian Dziwniel*

**Pojaltański „ład” sprawił, że nasza Ojczyzna stała się tą częścią Europy, w której tzw. walka klas „królowała” w polityce, w życiu społecznym i - co gorsze - w ekonomii. Dziewiętnastowieczna teoria marksistowsko-leninowska spowodowała, że gospodarka PRL była niewydajna.**

Prywatne rzemiosło, usługi i chłopskie gospodarstwa były „ideologiczną solą” w oku „specjalistów” od marksizmu i leninizmu - najczęściej mających tytuły profesorskie nadane za przeczytanie „dzieł” Lenina, Marksa czy jakiegoś innego bożka z Kremla rodem. Takie ręczne sterowanie (!) państwową gospodarką przez dyktaturę ciemniaków - jak jeszcze o Gomułce i o jego klice powiedział Stefan Kisielewski - musiało doprowadzić do krachu w gospodarce. Ekipa Gierka ratowała się zaciąganiem ogromnych pożyczek na Zachodzie. Spowodowało to pewien wzrost gospodarczy, zapełniły się towarami puste półki sklepowe, dobrze zarabiający robotnik po wielu latach wyrzeczeń mógł kupić małego fiata 126 p. Zaczęliśmy wierzyć, że „socjalizm z ludzką twarzą” ma w Polsce rację bytu, że to jest jakaś droga rozwoju dla naszego Kraju. Pod koniec lat 70. prosperity ekonomiczne osiągnęło swój szczyt, zaciągnięte pożyczki zostały utopione w nieprzemysłanych inwestycjach. Inwestowano w fabryki, których produkcja była sprzedawana Związkowi Radzieckiemu, a handel z „Wielkim bratem” wyglądał tak, jak w dowcipie: Przemawiając na ple-ple - Plenum (tak nazywał ten cyrk St. Kisielewski) KC PZPR Gomułka mówi: towarzysze, chodzą słuchy, że Polska wysłała do Związku Radzieckiego węgiel za darmo. Kategorie zaprzeczam, za wysłany w bieżącym roku węgiel wielki Związek Radziecki przysłał nam aż 3 miliony par butów... do podzełowania...

Koniec lat siedemdziesiątych to koniec polskich złudzeń na poprawę sytuacji gospodarczej, społecznej i politycznej. Tzw. socjalizm z ludzką twarzą, okazał się kolejnym wybiegiem komuchów. Niezadowolone z panującego systemu rządów osiągnęło apogeum. Polacy zaczęli publicznie wyrażać swe niezadowolenie, krytykować władzę. Przesłaliśmy się bać. No i mieliśmy naszego Papieża, naszego WIELKIEGO SOJUSZNIKA! W czasie Jego pierwszej Pielgrzymki do naszej Ojczyzny (2-10 czerwca 1979 r.) zobaczyliśmy jak wielu z nas jest na spotkaniach z Nim. W naszą świadomość zaingerował Duch Święty („zstąpił i zaczął dzieło odnowy oblicza TEJ ZIEMI”, a więc i nas, JEJ mieszkańców!); poznaliśmy prawdę, która wyzwala... Latem 1980 roku zaczęły wybuchać w Polsce spontaniczne strajki ekonomiczne. Najpierw na Lubelszczyźnie, później na Wybrzeżu i w całym Kraju. Najwiarygodniejsze wiadomości podawała Rozgłośnia Radiowa Wolna Europa, tego Radia słuchali wtedy chyba wszyscy Polacy - a na pewno pracownicy Świdnickiej Fabryki Urządzeń Przemysłowych, w której wówczas pracowałem. Pracownicy poszczególnych wydziałów fabryki przerywali pracę, dzielili się posiadanymi informacjami o tym „co się dzieje” na Lubelszczyźnie i na Wybrzeżu, ale przede wszystkim głośnie i coraz głośnie wyrażali opinię, że „musimy coś zrobić!”, że „musimy poprzeć” protestujące załogi, trzeba poprzeć ich żądania, które są naszymi żądaniami. Załówek „Solidarności” w ŚFUP w Świdnicy powstał w Dziale Konstrukcyjnym naszej Fabryki, tam odbyło się pierwsze i spontaniczne ukonstytuowanie się Komitetu Założycielskiego. Komitet był niejawnym, jedynie trzy osoby: pani Czesława Paurowicz z Działu Konstrukcyjnego, pan Marek Mencil z Działu Technologicznego i ja - z Działu Głównego Energetyka, były jawnymi reprezentantami naszego Tymczasowego Komitetu. W Tymczasowym Komitecie Założycielskim w Wałbrzychu zarejestrowaliśmy się jako dwudziesty dziewiąty (jeśli dobrze pamiętam?) Fabryczny Komitet Założycielski z terenów dawnego województwa wałbrzyskiego. Zaczęliśmy formułować nasze żądania w formie postulatów, a dyrekcja fabryki, Komitet Zakładowy PZPR i Rada Zakładowa rozpoczęły kampanię szkalowania naszej trójki.

*Ciąg dalszy na str. 16*



## LA PAGE DES FRANCOPHONES de Richard Zienkiewicz (riczienk@laposte.net)

### MARIE, REINE DE NOS CSÜRS

Le 15 août, c'est la fête de l'Assomption qui rappelle la montée au ciel de la Vierge Marie. Ce jour-là, des millions de pèlerins convergent de toute la Pologne et du monde entier, et se pressent au sanctuaire marial de Jasna Góra à Częstochowa pour y vénérer la Mère de Dieu.

La Vierge Marie tient une place particulière dans le cœur des Polonais, qu'ils soient dans leur pays ou dans le reste du monde. Soutenue par l'icône miraculeuse de la Madone Noire, arrivée à Częstochowa au XIV<sup>e</sup> siècle avec les moines Paulins, cette dévotion tire son origine du miracle attribué à Marie, selon lequel son intercession aurait contribué à délivrer de l'ennemi le monastère de Jasna Góra dans lequel les Polonais s'étaient réfugiés à l'époque des invasions suédoises, le fameux déluge décrit par Henryk Sienkiewicz dans un célèbre roman historique. Cela se passait en novembre 1655, les Suédois faisaient le siège du monastère érigé en forteresse mais, sous le commandement du Père Prieur Augustin Kordecki, le supérieur des moines occupant les lieux, les Polonais opposèrent une résistance efficace durant quarante jours contre les troupes du roi Charles X Gustave qui enregistrèrent leur première défaite. Réconforté moralement et politiquement, tout le pays s'engagea alors dans la lutte contre l'ennemi, une nation catholique ne devant pas se laisser occuper par des envahisseurs protestants. A la suite de ces événements, en avril 1656 à la cathédrale de Lwów, le roi polonais Jean-Casimir consacra tout le pays à la Mère de Dieu en la proclamant Patronne et Reine de Pologne. Grâce à cela, Jasna Góra est devenue le centre spirituel des Polonais, l'endroit auquel on peut encore se raccrocher lorsque tout est perdu. En 1920, devant l'avancée de l'armée rouge, ce sont des milliers de pèlerins qui se sont rendus au monastère pour implorer la Vierge Marie d'intervenir afin d'éviter la catastrophe. On connaît la suite, c'est le miracle de la Vistule, le 15 août précisément, avec la nation catholique qui barre la route à l'idéologie athée. Plus récemment, c'est encore Jasna Góra et la dévotion mariale qui se manifestent lorsque le cardinal primat Stefan Wyszyński est détenu dans les prisons staliniennes. C'est toujours le même catholicisme en lutte contre le même athéisme. En décembre 1954, pour la première fois on récite la prière de Jasna Góra. C'est une courte célébration qui commence chaque soir à 21 heures par le chant marial *Bogurodzica*, le premier hymne national des Polonais datant du Moyen-âge, pendant que l'icône est dévoilée. Ensuite, les fidèles chantent par trois fois la célèbre prière : « Marie, reine de Pologne/Je suis près de toi/Je me souviens/Je veille » (« *Maryjo, Królowo Polski/Jestem przy Tobie/Pamiętam/Czuwam* »). Après, le célébrant présente à la Mère de Dieu les différentes intentions de prière,

puis on récite un mystère du Rosaire. La célébration se termine par une bénédiction et l'icône est de nouveau recouverte. C'est par ce temps de prière que se clôt la journée des pèlerins. En 1956, à l'occasion du tricentenaire de la consécration mariale accomplie par le roi Jean-Casimir, le primat de Pologne, toujours en prison, fait renouveler la promesse de la fidélité des Polonais à Marie. Le culte marial est toujours très vivant dans notre pays, alors qu'en France, avec le phénomène de déchristianisation qui la touche, on a tendance à oublier ce qu'il est. Contrairement à ce que disent les mauvaises langues, il ne s'agit pas d'idolâtrie ou de mariolâtrie qui détournerait la foi de l'essentiel. Au contraire, la dévotion que l'on porte à Marie nous rapproche plus de Dieu par son intermédiaire. Elle est celle qui intercède pour nous auprès de son Fils. En évoquant la Vierge Marie, on ne peut pas ne pas évoquer le pape Jean-Paul II grâce à qui le culte marial a repris de la vigueur. Cela n'a rien d'étonnant bien sûr car le Saint-Père venait du pays qui s'était consacré à Marie depuis longtemps. Evêque, il avait pris pour devise épiscopale la formule « *Totus Tuus* », empruntée à saint Louis-Marie Grignon de Montfort. Ce prêtre vivant dans l'ouest de la France à la charnière des XVII<sup>e</sup> et XVIII<sup>e</sup> siècles, est l'auteur du *Traité de la Vraie Dévotion* qui révèle la véritable spiritualité mariale, dans lequel on peut lire la formule suivante qui résume le culte porté à Marie : « Chaque fois que tu penses à Marie, Marie pense à Dieu pour toi. Chaque fois que tu loues et honores Marie, Marie loue et honore Dieu avec toi. » La lecture de ce traité a marqué un tournant décisif dans la vie spirituelle du jeune Karol Wojtyła, elle lui a permis de comprendre ce qu'était le véritable culte marial, celui qui conduit à Jésus. C'est donc tout naturellement que Jean-Paul II a conservé sa devise comme devise pontificale. Celle-ci figurait sur son blason formé d'un grand M sous une croix, représentant Marie au pied de la Croix. La formule complète de Grignon de Montfort est « *Totus Tuus ego sum et omnia mea Tua sunt. Accipio Te in mea omnia. Praebe mihi cor Tuum, Maria* », c'est-à-dire « Je suis tout à Toi et tout ce qui est à moi est à Toi. Je Te reçois dans tout ce qui est à moi. Prête-moi Ton cœur, Marie. » C'est la formule de référence de la consécration mariale à la Mère de Dieu. Marie nous protège, elle protège la Pologne comme elle a protégé Jean-Paul II le jour de l'attentat dont il a été victime en détournant la balle meurtrière.

## Powrót do polskich towarów

Wojciech Turek

Czasy i poglądy ulegają zmianom. Jeszcze kilka lat temu Polacy gromadnie dokonywali zakupów w hipermarketach.



Ci o zasobniejszych portfelach kupowali produkty sygnowane przez zachodnie koncerny. Ci, którzy przeliczali każdą złotówkę, preferowali tanie produkty pochodzące z Chin. Lansowane przez Zjednoczenie Chrześcijańsko-Narodowe hasło: „Kupujcie polskie towary w polskich sklepach” spotykało się z obojętnością większości klientów oraz szyderstwem dziennikarzy „Gazety Wyborczej”. Z zaciekłością godną lepszej sprawy, dziennikarze tej gazety dociekali, jakiej produkcji są buty czy marynarki noszone przez polityków prawicowych. Usiłowali dowiedzieć, że nie jest możliwe odróżnienie towaru „polskiego” od „niepolskiego”, bo - twierdzili - w dzisiejszej gospodarce globalnej, własność jest nieokreślona i z reguły międzynarodowej proveniencji. Odkrycie, że np. Stefan Niesiołowski nosi marynarkę włoskiego producenta miało stanowić koronny argument obalający pogląd, że należy preferować polskie produkty. To tak, jakby palenie papierosów przez lekarza miało stanowić dowód na to, że palenie nie jest szkodliwe dla zdrowia.

Początkowo wydawało się, że zwolennicy „otwarcia na świat” odnieśli zwycięstwo. ZChN przeistoczył się w nic nie znaczącą partyjkę, a Polska stała się członkiem Unii Europejskiej. Obecnie prawie nikt już nie nawołuje do kierowania się jakimikolwiek kryteriami ideologicznymi czy politycznymi podczas dokonywania zakupów. A jednak nastąpiły znaczące zmiany w preferencjach wielu klientów. Mówiąc jednym zdaniem: polskie towary wróciły do łask, wypierając chińszczyznę lepszą jakością wykonania, a zachodnie koncerny niższymi cenami. Pod koniec lat 90., po upadku „Rometu” - największego producenta polskich rowerów - chińskie rowery zalały polski rynek. A dziś? Dziś prężne polskie firmy takie jak Arkus&Ro-

met Group czy Kross cieszą się doskonałymi wynikami i nie nadążają z eksportem rowerów do krajów zachodnich, głównie do Niemiec i Francji. Wejście do Unii otworzyło dla nich rynek zbytu, a podwyższenie przez Unię ceł na import rowerów chińskich, rysuje przed polskimi producentami bardzo korzystne perspektywy na przyszłość. Nawet



dziennikarze „Gazety Wyborczej” nie mają już wątpliwości, które rowery są „polskie”, a które „niepolskie”.



Chińczycy bronią się i planują przeniesienie produkcji rowerów do Polski. Nie szkodzi, a nawet bardzo dobrze. Zainwestują u nas pieniądze, zatrudnią 200 pracowników, nawiążą kontakty biznesowe z innymi polskimi firmami. Promocja polskich towarów niekoniecznie musi oznaczać zagładanie do metryk właścicieli przedsiębiorstw. „Polskie” przedsiębiorstwo to w uproszczeniu rodzima firma, działająca w kraju, produkująca w kraju, zatrudniająca polskich pracowników. Nie muszą to być przedsiębiorstwa ze 100 procentową własnością polską, choć w praktyce i tak większość takich firm będzie znajdowała się pod kontrolą Polaków.

Przykład z rowerami nie jest odosobniony, ale bardzo symptomatyczny. Najpierw nastąpił upadek państwowego molocha, którego nie potrafiono (a może nie chciano?) uratować. Potem zagraniczna tandeta opanowała nasz rynek, nie bez entuzjastycznego przyzwolenia ze strony klientów. Na koniec nadeszło otręźwienie rozczarowanej klienteli i renesans polskiej produkcji, która zaczęła wkraczać na wymagające rynki zachodnie. Warto podkreślić, że przemiana świadomości społecznej dokonała się w atmosferze wyśmiewania tych, którzy ośmielili się promować polską produkcję. Kompleks niższości Polaków nie był na szczęście na tyle ugruntowany, by Polak „nie poszedł po rozum do głowy”, gdy chiński rower w czasie pierwszej przejażdżki rozpadał się na części.



## własnym głosem z Polski

Karol Badziak

**J**ako wierny narzeczony panny „S” cieszę się bardzo, że po 25 latach od daty powstania tego symbolu upadku komunizmu w Polsce i w Europie, będziemy świętować go (ten symbol) uroczystie i przezroczyście, i to, mam nadzieję, bez Kwaśniewskiego i Putina.

Jest to świetna okazja, aby przypomnieć nie tylko Rosji, ale całemu światu, ile wysiłku nasz naród włożył, ażeby doprowadzić do rozpadu systemu totalitarnego na Wschodzie Europy. Żaden inny ruch na świecie nie miał tyle poparcia wśród antykomunistów i komunistów, co „Solidarność w białoczerwonych barwach.

Niestety pamięć ludzka jest krótka, a odzyskana wolność i pełna niepodległość, nie zawsze pożytkowana właściwie, o czym tu nieustannie przypominam. Gorzka prawda jest taka, że dziś świat wie więcej o upadku muru berlińskiego, niż o historycznej hali (sali) BHP w Stoczni Gdańskiej. Choć minęło już ćwierć wieku od tamtych pamiętnych wydarzeń do tej pory nie zawiązała się żadna konstruktywna inicjatywa, prezentująca w sposób globalny dorobek tego spontanicznego, pokojowego ruchu narodowego Polaków w Sierpniu 1980 roku. Wiadomo - tylko Polacy pod duchowym patronatem Ojca Świętego mogli w sposób tak pacyfistyczny obalić najbardziej zmilitaryzowany system w dziejach ludzkości.

Dobrze, że choć parę lat temu, a dokładnie w 1999 roku z inicjatywy samorządowych władz Gdańska zawiązano fundację, na szczęście „bez barier”, czyli Centrum „Solidarności”, które być może doprowadzi z czasem do powstania prawdziwego Muzeum Solidarności, o czym coraz częściej się z okazji jubileuszu mówi. Ale pewności żadnej w tym względzie nie ma. Cóż, dawni liderzy „Solidarności” skłócili się z sobą przez to ćwierćwiecze w sposób obrażający dumę Polaków, a bez ich wsparcia ciężko będzie to muzeum zorganizować. Okazuje się, że pierwsi ojcowie tego wspaniałego ruchu, to ludzie przesadnie emocjonalni. Lech Wałęsa jako ten narodowy bohater, który w pierwszym rządzie do nich należy, stał się ostatnio tak wrażliwy, iż zapewnia, że prawdziwy jubileusz „Solidarności” odbędzie się tak na dobre, dopiero za 25 lat. Zaś Frasnyniuk nowoczesne Muzeum Solidarności, pokazujące prawdziwą, a nie „teczkową” historię najnowszą, najchętniej założyłby we Wrocławiu. Jurczyk widziałby je natomiast tylko u siebie w Szczecinie. Ale jak znam życie, wkrótce zapewne znajdzie się ktoś, kto dojdzie do wniosku, że powinno ono zostać otwarte w Lublinie, ponieważ już w lipcu 1980 roku, a więc o miesiąc wcześniej niż w Gdańsku i Szczecinie, właśnie w tym mieście PKWN, największej ludzi pracy w Polsce strajkowało przeciwko komuchom.

Osobiście uważam, że największą przeszkodą w zorganizowaniu tej symbolicznej placówki jest fakt, iż eksponaty tego

Muzeum jeszcze żyją i dlatego tak szybko ono nie powstanie. Znam dobrze takich, którzy są naprawdę przeświadczeni, że największymi przeciwnikami powstania Muzeum Solidarności jest owe półtora miliona członków PZPR, którzy w szale Sierpniowego entuzjazmu, jako farbowani komuniści, pierwsi wstąpili do tego antykomunistycznego ruchu.

Ale dajmy im spokój, gdyż problem wybaczenia win jest trudnym procesem duchowego doskonalenia, a ja w tej dziedzinie jestem laikiem. Oczywiście najważniejsze jest rozpoznanie zła, a ono się wówczas dokonało gremialnie i doprowadziło wielu ludzi do rozpoznania własnych win i do przeciwstawienia się grzesznej naturze jednostki ludzkiej, czyli samemu sobie. Faktycznie najważniejszym warunkiem przewyciężenia zła jest jego dokładne rozpoznanie, a to się 25 lat temu udało aż ponad 10 milionom Polaków. Ale zaangażowanie byłych twórców i organizatorów tego jedyne w swoim rodzaju ruchu we współczesne procesy polityczne, ubogacane o mnóstwo przeróżnych afer, jest obecnie tak duże, tak kłótlive, tak samobójcze, że znów oddaje pole lewicy, która gotowa jest powrócić do sił. Skutkiem tej bezpardonowej walki - rozczłonkowanej na różne ugrupowania prawicy - o władzę w nadchodzących wyborach parlamentarnych mogłoby być prawdopodobne zwycięstwo Cimoszewicza w wyborach prezydenckich, gdyby ten człowiek rozbewziewiony dużym poparciem w sondażach, nie zachował się przed Sejmową Komisją Śledczą jak ostatni gbur, dzięki czemu dużo stracił w oczach potencjalnych wyborców.

Przykre to, ale muszę otwarcie powiedzieć, że i degeneracja polityczna części środowisk elity solidarnościowej, czego typowym przykładem jest Frasnyniuk, zakładający z komunistą Belką nową partię demokraci.pl, dorównuje degeneracji przestępczej środowisk postkomunistycznych. Zdaję sobie w pełni sprawę, że z okazji jubileuszu panny „S” nie powinienem tak gorzko pisać o postaciach „Solidarności”. Przepraszam. Wielki pokojowy ruch wyzwalał się 25 lat temu z komunistycznej niewoli Polaków jest dla mnie czymś, co przeżywałem osobiście i byłem nie tylko świadkiem, ale na swój żurnalistyczny sposób także uczestnikiem walki o naszą wolność i ludzką godność, i ufam bezgranicznie, że wspólnymi siłami teraz w Sierpniu 2005 roku wszyscy Polacy przywrócą pamięć tej jedynej w historii ludzkości obywatelskiej rewolucji. Przesyłam z tej okazji najlepsze życzenia i serdecznie pozdrawiam wszystkich byłych członków „Solidarności”.

## Łukaszenka atakuje

*Bogdan Usowicz*

**B**iałoruska TV nadaje programy o „polskich szpiegach”; przystąpiono do demontażu legalnie wybranych, ale niezależnych władz Związku Polaków na Białorusi; Mińsk wydała po kolei polskich dyplomatów. We wzajemnych stosunkach zrobiło się, mimo środka lata, nie tyle chłodno, co wręcz mroźnie.

Prezydentowi Łukaszence najwyraźniej potrzebny jest zewnętrzny wróg. Warszawa jest chyba zaskoczona, a polska dyplomacja po prostu nie wie, co robić. Do Łukaszenki zdają się nie docierać pojednawcze sygnały z Warszawy i szuka wyraźnej wojny. Być może jedynym językiem, który rozumie kołchozowy satrapa jest stanowczość i chyba pora na zmianę działania Warszawy.

Polskie MSZ wyraźnie nie ma strategii postępowania i wizji stosunków politycznych z Białorusią Z jednej strony odsyła dyplomatów w ramach retorsji, z drugiej np. w Radzie Europy, głosi przeciw sankcjom nakładanym na Mińsk za łamanie praw człowieka (sprawa zniesienia preferencji celnych). Łukaszenka ma co prawda zakładnika w postaci 400 tysięcy mieszkających tam Polaków, ale żadne kroki pojednawcze nie skutują, a łagodność postępowania Warszawy powoduje tylko eskalację napięcia.

Prezydent Kwaśniewski mówił niedawno, że Polska nie powinna dać się Białorusi sprowokować. Kiedy jednak przychodzi do dyplomatycznej wojny trzeba wreszcie wytoczyć armaty.

Wymiana handlowa z Białorusią jest dość śladowa i z pewnością dalsza „wojna” nie zaszkodzi ekonomii. Pozostaje kwestia Związku Polaków na Białorusi. W Warszawie wszyscy zdają sobie jednak sprawę, że organizacja ta zostanie rozwiązana lub przyjmie kadłubową formę stowarzyszenia całkowicie podporządkowanego i kontrolowanego przez białoruskie władze państwowe. B. prezes Kruczkowski z poparciem władz lokalnych zwołuje już pseudokongres, który odsunął od władzy ludzi wy-

branych w demokratycznych wyborach. W przyszłym roku na Białorusi odbędą się wybory. Wg Instytutu Gallupa Łukaszenkę popiera 48% ankietyowanych, innego prezydenta chciałoby tylko 38%. Szanse na powtórzenie „pomarańczowej rewolucji” z Ukrainy są raczej mierne. Poza Mińskiem opozycja praktycznie nie istnieje. W kraju tym zlikwidowano wszystkie niezależne media. Skoro już nas i tak oskarżają o „szpiegostwo” może warto wesprzeć opozycję naprawdę. Ostatni dyktator Europy czuje się dość pewnie, ale w końcu każdy kraj wcześniej lub później doczeka się swojej wiosny.

Trzeba sobie wyraźnie powiedzieć – to nie psują się stosunki Polski z Białorusią, ale Polski z postkomunistycznym reżimem kołchozowego dyktatora Łukaszenki. Satrapa „po staremu” rozwiązuje problemy z niezależnymi wobec jego dyktatury organizacjami, przy pomocy KGB, OMON-u i milicji. Wyrzucenie z Domu Polskiego, zbudowanego za polskie pieniądze, Polaków jest skandalem. Łukaszenko zamienił Związek Polaków na Białorusi w „państwowe” stowarzyszenie przy pomocy narodowych zdrajców w rodzaju Kruczkowskiego. Dodajmy, że milicja przy zajmowaniu Domu Polskiego naruszyła też nietykalność cieleśną konsula RP. Łukaszenko lekceważył jakieśkolwiek zasady. Błąd popełniono już wiele lat temu. Kiedy prezydent rozprawił się z miejscową opozycją, żaden kraj, w tym i Polska nie chciał zaognić sytuacji. Warszawa patrzyła na wzajemne stosunki przez pryzmat „zakładnika” w postaci wieloletniej mniejszości polskiej w tym kraju. Prezydentowi Kwaśniewskiemu wydawało się, że ma do czynienia z jeszcze jednym postkomunistycznym towarzyszem, który będzie jednak postępował pragmatycznie. W czasach, kiedy prezydent jeździł jeszcze do Mińska, pokazał Łukaszence swoją słabość (słynne wsiadanie w stanie wskazującym... do bagażnika auta). Błędy popełniała cała polska klasa polityczna. Poza werbalnym poparciem, nigdy tak naprawdę nie wspomagała białoruskiej opozycji. Obawiano się zaognienia sytuacji, do czego i tak w końcu doszło. Teraz biegniemy ze skargami do Strasburga, Brukseli, a nawet siedziby ONZ w Nowym Jorku. Aktywizują się politycy, budzi się MSZ.

*Dokończenie na str. 14*



## Polska - Francja - Świat

*Anna Rzeczycka-Dyndał*

**O**d powstania Solidarności, pierwszego niezależnego związku zawodowego w Europie środkowo-wschodniej minęło ćwierć wieku. 25-rocznica podpisania porozumień gdańskich świętowana jest w wielu miejscach i na wiele różnych sposobów.

Są ceremonie oficjalne, z udziałem wybitnych osobistości, są uroczystości bardziej intymne, jest wiele okolicznościowych publikacji, programów telewizyjnych i radiowych. W ogólnopolskie obchody rocznicy wydarzeń z 1980 roku wpisuje się także premiera filmu zatytułowanego „Solidarność”, którego pomysłodawcą wyszedł od Andrzeja Wajdy. Film składa się z 13 etiud filmowych grupy wybitnych polskich reżyserów, którzy zgodzili się przekazać w języku filmowego obrazu swą refleksję na temat polskiego sierpnia. Zaproszenie do realizacji przyjęli Filip Bajon, Jacek Bromski, Ryszard Bugajski, Jerzy Domaradzki, Feliks Falk, Robert Gliński, Andrzej Jakimowski, Jan Jakub Koliski, Juliusz Machulski, Małgorzata Szumowska, Piotr Trzaskalski i Krzysztof Zanussi.

W epizodzie nakręconym przez Andrzeja Wajdę, występuje mityczna para z „Człowieka z żelaza” – Krystyna Janda i Jerzy Radziwiłowicz. Reżyser zaprosił także do udziału głównego bohatera tego pamiętnego, historycznego wręcz filmu, nagrodzonego w 1981 roku Złotą Palmą w Cannes - Lecha Wałęsę, który podobno po jego obejrzeniu zaproponował Wajdzie realizację następnego odcinka, tym razem pod tytułem „Człowiek z nadziei”.

Najmłodszym reżyserem zaproszonym do realizacji 13 etiud poświęconych Solidarności jest Małgorzata Szumowska, która w sierpniu 1980 roku miała zaledwie 7 lat. By opowiedzieć o

tym, jak jej najbliższa rodzina przeżyła narodziny Solidarności, niezwykłą atmosferę, która towarzyszyła temu wydarzeniu i przemiany, jakie wtedy zaszły w świadomości społeczeństwa polskiego, Szumowska posługuje się zdjęciami archiwalnymi swego ojca, znanego dokumentalisty Macieja Szumowskiego. Krótkie filmy, składające się na artystyczny hołd polskich reżyserów dla organizacji, której udało się odmiennie (zgodnie z życzeniem papieża Jana Pawła II) oblicze nie tylko polskiej ziemi, ale także wielu innych krajów Europy środkowo-wschodniej, bardzo różnią się od siebie, wypowiedzi twórców są osobiste i sięgają do rozmitych form stylistycznych. Ryszard Bugajski zdecydował się na przykład na krótki zapis, przypominający teledysk, Feliks Falk na etiudę animowaną. Niektóre filmy umiejscowione są w 1980 roku, inne w czasach współczesnych. Bohaterowie obrazu Filipa Bajona spotykają się w sierpniu 1980 roku w pociągu jadącym na Wybrzeże - obaj czytają „Małą Apokalipsę” Tadeusza Konwickiego i rozmawiają o polityce. Jeden z nich wiezie kanister z benzyną, jego towarzysz podróży sądzi, że zamierza dokonać samospalenia. Etiuda Jacka Bromskiego rozgrywa się z kolei współcześnie. Dwoje jej bohaterów – para małżeńska – załatwia w banku kredyt. Prezes banku okazuje się być byłym działaczem partyjnym (PZPR), który w 1980 roku pracował w prokuraturze i zajmował się inwigilacją środowisk opozycyjnych. Historię pewnego małżeństwa, żyjącego w mieszkaniu z widokiem na Stocznice Gdańską, opowiada także Robert Gliński – reżyser znanego i wielokrotnie nagradzane go filmu „Cześć Tereska”.

Film „Solidarność” 13 autorów miał być początkowo filmem telewizyjnym. Nabral jednak takich rozmiarów i – miejmy nadzieję – takiej wartości artystycznej, że zaprezentowany zostanie także w ramach specjalnych pokazów na tegorocznym, wrześniowym festiwalu filmu w Wenecji.



## Kronika polonijna

Od 1992 roku redaguje Zbigniew A. Judycki

### NORWEGIA

□ 8 kwietnia zmarł w Oslo Jeremi Maria Franciszek Wasiutyński, badacz interdyscyplinarny, specjalista od nauk ścisłych i psychologii.

J. Wasiutyński urodził się 6 października 1907 w Warszawie. Studia astronomiczne, ukończył w 1930 oraz dodatkowo z matematyki, fizyki, chemii, psychologii i filozofii na Uniwersytecie Warszawskim 1925-32; doktorat z astrofizyki teoretycznej na uniwersytecie w Oslo 1948. Od 1932 badacz niezależny. Publicysta, dziennikarz, autor ponad 100 artykułów i esejów drukowanych w prasie norweskiej i duńskiej 1939-64. W 1965 został dożywotnim stypendystą państwowym Norwegii, co dało mu swobodę pracy naukowej. W 1976 władze Norwegii przyznały mu stypendium profesorskie. Główne kierunki badań naukowych: synteza nauki. Autor publikacji naukowych, m.in.: *Kopernik. Twórca nowego nieba* (Warszawa 1938), *Verden og geniet fra solsystemets dannelse til idag*, t. I-III (Oslo 1943-44), *Studies in Hydrodynamics and Structure of Stars and Planets* (Oslo 1946), *Geniet og det overnaturlige* (Oslo 1952), *Universet - skapelse og utvikling*, (Oslo 1963, wznowienie 1965), *Creation, Viewed From a Turning-Point in HV the History of the Earth As a Transformation of Existence and Consciousness*, t. I-III (Oslo 1996) - podstawowe dzieło streszczające wyniki jego badań, *Det kosmiske drama og drommer om den kongelige vei pa terskelen til en ny tid* (Oslo 1998), *A Unified View of Reality* (Oslo 2000), *The Solar Mystery. An Inquiry Into the Temporal and the Eternal Background of the Rise of Modern Civilization*. Członek: Norsk Forskerforbund, Norsk Statsstipendiatforening, Norsk Faglitteratur Forfatter-og Overstetterforening.

### POLSKA

□ W dniach 5-12 września w Tarnowie i w Katowicach odbędzie się XIII Światowe Forum Mediów Polonijnych, którego tematem jest rola mediów polonijnych w tworzeniu kontaktów środowiskowych i utrzymywaniu więzi z krajem oraz promocji Polski w świecie. Zainteresowani udziałem w spotkaniu proszeni są o kontakt pod adresem: Małopolskie Forum współpracy z Polonią - Al. Solidarności 5-9, 33-100 Tarnów; e-mail: mforum@poczta.onet.pl

### WIELKA BRITANIA

□ W ostatnich 4 miesiącach br. w Wielkiej Brytanii zmarli, m.in.: **Helena Arlt**, b. pastorowa Polskiej Parafii Ewangelickiej w Brimingham (zm. 21 marca 2005 w Londynie); **Grażyna Jankowska**, prezes Komitetu Parafialnego, skarbniczka Klubu Polskiego Ośrodka Społecznego i opiekunka drużyn harcererek w Coventry (zm. 8 kwietnia 2005 w Coventry); **Wacław Giermer**, kapitan pilot 303 Dywizjonu Myśliwskiego, odznaczony Krzyżem Walecznych (zm. 25 kwietnia 2005 w Nottingham); **Stanisław Graczyk**, oficer 303 Dywizjonu Bombowego Polskich Sił Powietrznych (zm. 27 kwietnia 2005 w Lincoln); **Jan Iżycki-Herman**, porucznik radio-operator 304 Dywizjonu Bombowego, odznaczony Orderem Virtuti Militari i trzykrotnie Krzyżem Walecznych (zm. 7 kwietnia 2005 w Slough); **Jan Jarzębiński**, prezes Koła Londyn Związku Inwalidów Wojennych Polskich Sił Zbrojnych (zm. 18 czerwca 2005 w West Middlesex); **Zbigniew Jaszczolt**, inżynier architekt, historyk, kronikarz i archiwista, żołnierz II Korpusu Polskiego, odznaczony, m.in. dwukrotnie Krzyżem Walecznych (zm. 17 marca 2005 w Londynie); **Aleksander Łappo**, oficer 1. Pułku pomiarów Artylerii II Korpusu Polskiego, odznaczony, m.in. Krzyżem Walecznych (zm. 13 kwietnia 2005 w Wolverhampton); **Antoni Kapuściński**, ksiądz kanonik, kapłan diecezji świdnickiej (zm. 13 kwietnia 2005 w Bolton); **Franciszek Aleksander Karbownik**, podpułkownik Wojska Polskiego, profesor dr hab., dziekan Wydziału Humanistycznego Polskiego Uniwersytetu na Obczyźnie (zm. 23 kwietnia 2005 w Londynie); **Lesław Tadeusz Kocuper**, oficer II Korpusu Polskiego, uczestnik bitwy pod Monte Cassino, wieloletni pracownik National Savings Bank (zm. 17 kwietnia 2005); **Eugeniusz Konecki**, inżynier, członek Związku Walki Zbrojnej, więzień niemieckich obozów koncentracyjnych (zm. 14 czerwca 2005 w Londynie); **Edward Tadeusz Kosiński**, żołnierz 1. Dywizji Grenadierów, uczestnik kampanii francuskiej w walkach pod Dieuze, Lagarde i Baccarat (zm. 8 kwietnia 2005 w Shropshire); **Kazimiera Korczyńska-Heyda**, porucznik WP, ostatnia komendantka 3. plutonu 316 Kompanii Transportowej PWSK w II Korpusie Polskim, odznaczona Orderem Zasługi RP (zm. 29 kwietnia 2005 w Nottingham); **Jan Kruczyński**, więzień obozu w Buchenwaldzie; (zm. 7 maja 2005); **Jan Józef Lewak**, oficer 4. Pułku Pancernego „Skorpion”, odznaczony Krzyżem Walecznych (zm. 9 kwietnia 2005 w Londynie); **Józef Malcherczyk**, skarbnik parafii Jezusa Miłosiernego w Croydon-Crystal Palace

### Od Redakcji

Przypominamy Państwu, że w sierpniu Głos Katolicki  
\* wydawany jest co dwa tygodnie!  
Kolejny numer ukaże się 28 sierpnia!

(zm. 3 kwietnia 2005 w South Norwood); **Zenon Michalski**, żołnierz 10. Pułku Strzelców Konnych (zm. 12 marca 2005); **Maria Olszanecka-Olsen**, b. Ochotniczka Pomocniczej Służby Kobiet WAAF (zm. 10 kwietnia 2005 w Nottingham); **Mariusz Adam Ołdakowski**, komandor podporucznik Marynarki Wojennej, b. członek załogi łodzi podwodnej ORP „Orzeł”, redaktor londyńskich „Sygnałów” (zm. 15 kwietnia 2005 w Londynie); **Florian Porębski**, pułkownik WP, szef sztabu 3. Brygady Strzelców Karpackich, odznaczony, m.in. trzykrotnie Krzyżem Walecznych; **Hanna Pudlicka**, łączniczka AK i uczestniczka Powstania Warszawskiego (zm. 9 maja 2005); **Zofia Przedzimirska**, żołnierz Armii Krajowej, ponad 30 lat pracowała w Bibliotece Polskiej w Londynie, odznaczona Krzyżem Walecznych i Krzyżem AK (zm. 9 maja 2005 w Londynie); **Jan Sekuła**, żołnierz 24. Pułku Ułanów 1. dywizji Pancernej gen. Maczka (zm. 30 kwietnia 2005 w Londynie); **Anna Maria Stabrawa**, kapral Polskiej Marynarki na ORP „Bałtyk” (zm. 14 czerwca 2005 w Londynie); **Wanda Tunikowska**, wychowanka SMO w Nazarecie, pracowniczką Stowarzyszenia Polskich Kombatantów w Wielkiej Brytanii (zm. 12 kwietnia 2005 w Londynie); **Józef Tymków**, uczestnik kampanii włoskiej, żołnierz II Korpusu Polskiego (zm. 22 kwietnia 2005); **Kazimierz Władysław Watrach**, żołnierz AK ze zgrupowania „Gurt” w Powstaniu Warszawskim, ostatni prezes Koła 11 Wołyńskiego Batalionu Strzelców (zm. 11 kwietnia 2005 w Putney); **Tadeusz Wąs**, artysta malarz, żołnierz II Korpusu Polskiego, uczestnik walk pod Tobrukiem i Monte Cassino (zm. 19 kwietnia 2005); **Jan Witkowski**, kapitan pilot 300 Dywizjonu Bombowego, odznaczony, m.in. Orderem Virtuti Militari i Krzyżem Walecznych (zm. 13 kwietnia 2005 w Bromley); **Stefan Wyżykiewicz**, dowódca plutonu pancernego 1. Dywizji Grenadierów, odznaczony, m.in. Krzyżem Walecznych (zm. 26 marca 2005); **Mieczysław Zawada**, były prezes Stowarzyszenia Marynarki Wojennej w Glasgow, odznaczony m.in. Orderem Odrodzenia Polski (zm. 20 czerwca 2005 w Glasgow); **Borys Zegalolo**, marynarz walczący podczas II wojny światowej na niszczycielach „Piorun” i „Garland” (zm. 12 czerwca 2005 w Hatfield); **Mieczysław Zieliński**, więzień łagrów, żołnierz II Korpusu Polskiego i uczestnik bitwy pod Monte Cassino (zm. 27 kwietnia 2005 w Londynie); **Mieczysław Ziółko**, kapitan artylerii II Korpusu Polskiego, uczestnik bitwy pod Monte Cassino, odznaczony Krzyżem Walecznych (zm. 26 kwietnia 2005 w Leicester).



## O czym piszą inni

Prasoznawca

**R**eżim dyktatora Białorusi Łukaszenki dokonał zamachu na Związek Polaków na Białorusi. Milicja wdarła się do siedziby Związku w Grodnie. Polacy mieszkający na Białorusi, przede wszystkim działacze Związku są zastraszani i represjonowani, łamane są ich podstawowe prawa obywatelskie. „Rzeczpospolita” (28 lipca) pisze:

*Reżim chce białoruskim Polakom dyktować, kto ma prowadzić ich organizację i co mają pisać w swoich gazetach. Niestety, bierze w tym udział także grupa tamtejszych Polaków z Tadeuszem Kruczkowskim, który na rękach kagiebiistów wrócił na fotel prezesa. Polska powinna zdecydowanie reagować na przesładowania mniejszości polskiej i na związanie z nimi działania naszych dyplomatów. Przede wszystkim należy jednak działać na forum międzynarodowym. Represjami powinny się zająć Unia Europejska, Rada Europy, ONZ. I nie tylko w kontekście tamtejszych Polaków.*

Pasywna postawa rządu polskiego wobec agresji Łukaszenki poniosła fiasko. Rząd kierowany przez Belkę, który za szefa dyplomacji ma polityka blisko związanego z Pałacem Prezydenckim, Adama Daniela Rotfeda, prowadzi polityką szkodliwą dla Polski i głównie dla Polaków żyjących na Białorusi. Za Łukaszenką w jego antypolskiej polityce stoi Putin, co dodatkowo komplikuje sytuację. Politykę wschodnią prowadzoną przez warszawskich postkomunistów charakteryzuje uległość wobec Moskwy, co znalazło m.in. wyraz w decyzjach gospodarczych, które doprowadziły do uzależnienia się od Rosji w dostawach gazu. Cofnięcie przez rząd Millera wcześniejszych planów, aby dostęp do strategicznych surowców nie ograniczał się do jednego, rosyjskiego źródła, już dziś przynosi Polsce nieodwracalne straty. Politykę rządu Belki wobec reżimu Łukaszenki skrytykowali solidarnie liderzy partii centro-prawicowych. Krytycyzmu nie osłabia spóźniona decyzja o wycofaniu ambasadora Rzeczpospolitej z Mińska.

**W**niedawno utworzonym prawicowym czasopiśmie „OZON” (28 lipca), znajdujemy interesującą relację Władysława Bartoszewskiego, który 4 lata temu otrzymał z IPN 15 metrów bieżących materiałów, jakie zgromadziła na niego SB. Dopiero teraz miał czas je przeczytać. Bartoszewskim „opiekowało” się

418 pracowników bezpieki oraz 56 tajnych współpracowników. W 1946 roku zostaje aresztowany po raz pierwszy... Zostałem zaliczony do szpiegów, najbardziej zagrożonej - w sensie bytowym - kategorii osób pozbawionych wolności. Uznanie za szpiega miało wpływ na całe życie - odbijało się na rodzinie, na pracy, na prawie do mieszkania. Trzeba sobie uświadomić, że to dotyczyło dziesiątek tysięcy rodzin. Bo w tych czasach nie trzeba było być człowiekiem walczącym, żeby tego doświadczyć, czasami wystarczyło być po prostu uczciwym. Człowiek, który chciał zachować godność, stawał się automatycznie wrogiem... W dobrośliwym okresie „wczesnego Gomułki», kiedy polskie więzienia nie były pełne więźniów politycznych, ja jestem przedmiotem bezustannej inwigilacji. Dzisiaj czytam, nie bez rozrzewnienia, protokoły, nagrania rozmów telefonicznych, odnajduję przystań do mnie na koncert, do teatru, do kina. To wszystko było kopiowane i ewidencjonowane... W latach 70. jestem nadal obserwowany, osaczany przez prowokatorów i konfidentów w Warszawie, Krakowie, Wrocławiu, a nawet w Zakopanem. Podlegam represjom, w pierwszej godzinie stanu wojennego z 13 na 14 grudnia jestem internowany i trzymany w obozie... Na zakończenie chcę im wszystkim powiedzieć: Panowie z bezpieki, nie ciescie się ze swoich sukcesów, bo w sumie to ja jestem górą. Bo ja wiedziałem, że wy chodźcie wokół mnie, a wy nie wiedzieliście, że ja wiem. I ja wiedziałem, że wy jesteście bandą sprzedawczyków na rzecz obcego systemu, a wy nie mogliście zrobić nic innego, jak przez kłamstwa, fałszywki, przez dywersję i prowokację szczerć przeciwko mnie. Jednym słowem: warto być przyzwoitym. Moje na wierzchu.

**D**emonstracje górników w Warszawie i ich żądania dotyczące przechodzenia na emeryturę po 25 latach pracy, bez względu na wiek, przerodziły się w uliczne burdy i ukazały słabość państwa. Temat podejmuje „Życie Warszawy” (28 lipca): *Uległość Sejmu wobec rozrób górników to oznaka skandalicznej słabości państwa i przedwyborczego strachu „polityków”. Podpici chuligani bijący się z policją nie po raz pierwszy okazali się skuteczniejsi niż racjonalne argumenty. Dla innych grup społecznych to jasny sygnał, że aby zmusić parlament do obrony ich interesów, wystarczy rzucić kilka płyt chodnikowych i rozbić parę głów. Następnym razem demonstranci sięgną zapewne po mocniejsze argumenty. Można spodziewać się, że zamiast pustych flaszek po wódce, w stronę policjantów polecą butelki z benzyną. Zdesperowani nauczyciele nie będą raczej rzucać książkami, ale poszukają sojuszników, którzy mają większą wprawę w ulicznych zadymach.*

Dokończenie ze str. 12

### Łukaszenka atakuje

Wkrótce już zabraknie w placówkach dyplomatów do wydalania i warto sobie zadać pytanie, co dalej? Warto też zdać sobie sprawę, że Łukaszenka stał się nagle odważny dzięki poparciu Moskwy. Od kilku miesięcy widać całą falę prowokacji rosyjskich wobec Polski. Tutaj też wybrano taktikę „nie zadrażniania stosunków”, przełknięto odmowę uznania za ludobójstwo Katynia, pojechano do Moskwy na 9 maja, boczono się, że nie zaproszono nas do Kaliningradu i... I przyszła kolej na moskiewskiego wasala Łukaszenkę. Wszelkie restrykcje, o ile nastąpią, ze strony Brukseli są dla obecnego reżimu na Białorusi mało znaczące. Jest jednak możliwość dokuczenia satrapie. Znacznie bliższe stosunki niż z Polską, łączą Białoruś z Ukrainą. Może tym razem to Kijów mógłby wesprzeć Warszawę i podziękować za poparcie dla „pomarańczowej rewolucji”? «Wspólny front» i ukraińskie poparcie może się okazać bardziej skuteczne niż to płynące z Brukseli. W tej sprawie trzeba też wypróbować solidarność Litwy i innych nadbałtyckich sąsiadów Białorusi. Trzeba także zająć postawę zdecydowaną. Również wobec nowych „władz” ZPB, do zerwania z nimi wszelkich kontaktów włącznie. Trzeba się zająć dostarczaniem „bibuły”, pomocą charytatywną i robić to wszystko, co przyjaciele Polski robili dla „Solidarności” w czasach głębokiej nocy stanu wojennego. A mury runą, runą...

Bogdan Usowicz



### Głos wokół sportu

Bogdan Usowicz

☺ Zaczynamy od pływania i bardzo pomyślnych wieści z Miistrzostw Świata w Montrealu. Najpierw Paweł Korzeniowski zdobył złoty medal w wyścigu na 200 metrów delfinem, a Otylia Jędrzejczak miała brąz na 100 metrów „motylkiem». Otylia awansowała też do finału 200 metrów z najlepszym czasem a w finale pobiła rekord świata i zdobyła złoty medal. W finałach pojawiła się też cała grupa młodych bardzo zdolnych polskich pływaków, którzy będą odnosili sukcesy w przyszłości.

☺ Ciąg dalszy kręcenia się wokół sportu poświęcimy piłce nożnej. W kraju ruszyła liga. Po I kolejce na czele tabeli znalazła się Pogoń Szczecin, która pokonała 2:0 Wisłę Płock. Druga w tabeli jest Polonia Warszawa, która nieoczekiwanie pokonała na wyjeździe Lecha Poznań 2:1. Wszystkie pozostałe mecze skończyły się remisami. Najgłośniejszy jest jednak o meczu Kolportera Korony Kielce - Cracovia. Kibice Korony nie chcą u siebie brazylijskiego obrońcy i kibicowali przeciwnikom. Zachowanie kibiców uznano za rasistowskie i sprawa zajęła się nawet prokuratura.

☺ Liga już gra, ale transfery nadal trwają. Wisła Kraków wzmocniła się zakupem obrońcy Amiki Dariusza Dudka. W Lechu Poznań wylądował



## Krzyżówka z cytatem z Księgi Habakuka - proponuje Marian Dziwniel

**Poziomo:** A-1. Świetność, przesadny luksus; B-8. Miły zapach; C-1. Władca piekielny i wódz złych duchów; D-8. Dipol lub paraboliczna; E-1. Drog umocowany w przedniej części wozu; F-7. Rodzaj sztyletu używany do XVII w.; G-1. Zajmował się alchemią; H-9. Nie tylko maturalna zabawa; I-3. Piłka za boiskiem; J-6. Przerwa w produkcji spowodowana np. brakiem surowca; K-1. Gęsty sos do zimnych potraw i przekąsek; L-8. Brukowiec; Ł-1. Sportowe osiągnięcie; M-6. Instytucja o charakterze wychowawczo-naukowym lub dobroczynnym; N-1. Pomieszczenie z urządzeniami do kąpeli; O-6. Miasto nad rz. Brdą, założone przez opactwo Cystersów Corona Mariae.

**Pionowo:** 1-A. Substancja przyspieszająca (pobudzająca) reakcję chemiczną, aktywator; 2-J. Rzecz rzadka, niezwykle cenna, osobliwość; 3-A. „Pozostałość” po pożarze; 4-I. Świętowane raz do roku; 5-A. Osoba wygłaszająca odczyt; 6-J. Potocznie o faworycie w wyścigach konnych; 7-F. Przyprawa kuchenna; 8-A. Prorok mniejszy działający między 605 a 597 rokiem przed Chrystusem w Judzie; 9-H. Ze współczuciem o kims pokrzywdzonym, biednym; 10-A. Przyszpitalne pomieszczenie dla zwłok; 11-H. Transport powietrzny; 12-A. Kieliszek dla spóźnialskiego (niechlubny (!) polski obyczaj); 13-H. Nieumiarkowane nadużywanie napoi alkoholowych.

	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13
A			12				31						
B										26	8		
C	1							18					
D								5					17
E	4		15	16									
F									25	32			
G		19					2						
H							24						29
I				14									23
J								7		6			
K	13	3											
L				27					33				
Ł						22				10			
M						30						9	
N			21		20								
O							11						28

Litery z ponumerowanych pól utworzą rozwiązanie. Życzymy powodzenia! (Redakcja)

## DWIE PROŚBY KSIĘCIA SANGUSZKI

W Krypcie Bazyliki Niepokalanego Poczęcia w Lourdes, podobnie jak w całym Sanktuarium, niezliczone wota pokrywają wszystkie ściany. Wśród nich jest jedno, które swą polszczyzną, a jeszcze bardziej głęboką treścią wzbudza szczególną uwagę naszych pielgrzymów:

**Wdzięczność, Miłość, Uwielbienie. Matce Bożej Królowej Polski dziękczynienie za wszystkie łaski; za uzdrowienie Romcia.**

**Blągamy o Polski oswobodzenie.**

**Polecamy naszych żyjących i zmarłych**

**Konstancja i Roman Sanguszko -2 lipca 1915**

**Wielki rodowód.**

Brazylijczyk da Silva, a w Legii wystąpi najzdolniejszy piłkarz Egiptu 19-letni Achmed Ghanen Sultan. Jest to pierwszy Egipcjanin w polskiej lidze. Zapowiadają się też ubytki. Baszczyńskim z Wisły interesuje się Celtic.

⊗ Widzew Łódź stracił szansę na awans w tym sezonie do I ligi. Łódzki klub ukarano minusowymi punktami (-9) i karą 30 tysięcy złotych za „nieprawidłowość przekształceń” w ubiegłym roku. Klub tłumaczy się, że nowe Stowarzyszenie Widzew, nie ma nic wspólnego z zadłużonym RTS.

Jeszcze gorzej dzieje się w zasłużonym dla polskiej piłki GKS Katowice. „Gieksa» nie tylko nie otrzymała licencji na II ligę, ale spadła aż do B klasy. Prezes Dziurawicz złożył rezygnację.

⊕ Sporo szczęścia miał polski bramkarz Celticu Glasgow Artur Boruc, że zasiadł na ławce rezerwowych w meczu eliminacyjnym do Ligi Mistrzów ze słowackim klubem Artmedia Petržalka. Szkoci ponieśli klęskę, przegrywając 0:5 Do 60 minuty w Celticu grał Maciej Żurawski, który dużo biegał, ale nie otrzymywał podań od kolegów.

⊕ Ciężkie czasy przyszły dla Dudka. Bramkarzowi dano 5 tygodni na znalezienie innego klubu. Martwi to trenera kadry Janasa. AS Roma interesuje się podobno Kosowskim, a Hajto przeszedł z niemieckiego FC Nuernberg do II ligowego klubu angielskich „świętych” FC Southampton. Zewłakow zagra w FC Metz, a w RC Lens jest jeszcze Jacek Bąk. Nie wiadomo jak długo, bo interesuje się nim Bordeaux. Niewykluczone, że Bąk opuści Francję i uda się do Kuwejtu, skąd otrzymał interesującą finansowo ofertę.

⊕ Polskie zespoły znają już rywali w Pucharze UEFA. Legia trafiła na FC Zurych, a Wisła Płock na inną szwajcarską drużynę - Grasshoppers. Groclin zagra o awans z Duklą Bańska Bystrzyca. W Pucharze Mistrzów Wisła Kraków wylosowała Panathinaikos Ateny.



Roman Sanguszko wywodzi się z możnej i bardzo zasłużonej dla Polski rodziny kniaziowskiej, pieczętującej się Pogonią litewską. Wśród jego przodków byli: Roman Sanguszko wojewoda braclawski, który wstawił się obroną Litwy i Rusi przed najzjazdami tatarskimi i zwycięstwem nad Moskwą w 1568; Szymon Samuel, wojewoda miński i witebski, który odznaczył się w walce przeciw Szwedom i obroną Witebska przed Moskwą; z kolei, Paweł Karol, marszałek litewski, bardzo podniósł gospodarke ordynacji ostrogskiej i pobudował w niej liczne kościoły.

W końcu, za udział w powstaniu listopadowym, Stanisław Sanguszko, w kajdanach i na pieszo powędrował na Sybir. Powróciwszy po czterdziestu latach do Sławuci uprzemysłował rodzinne miasteczko i zaopiekował się kulturą.

A brat jego, Władysław, gorący katolik, po powstaniu listopadowym, osiada w Galicji, gdzie był posłem na sejm oraz założycielem i prezesem Towarzystwa Sztuk Pięknych w Krakowie.

Córka Władysława, Jadwiga Klementyna Sanguszko jest matką słynnego arcybiskupa krakowskiego, Księcia i Kardynała Adama Stefana Sapiehy, z rąk którego, święcenia kapłańskie przyjął Karol Wojtyła, przyszły Papież Jan Paweł II.

*Dokończenie na str. 16*

Dokończenie ze str. 9

**NSZZ „SOLIDARNOŚĆ” I JA**

Na niwie zawodowej nie mogli nas „ugryźć”: Czesia była matematykiem z wykształcenia, pracowała (bardzo dobrze) jako informatyk, Marek Mencil był świetnym inżynierem - technologiem, ja byłem racjonalizatorem - dokonałem w fabryce wielu innowacji i ulepszeń, za które byłem nagradzany nagrodami pieniężnymi, pochwałami, dyplomami (m.in. z Naczelnej Organizacji Technicznej - NOT). W 1974 r. -wraz z Andrzejem Greniem - zdobyłem I-sze miejsce w Dolnośląskim Turnieju Młodych Mistrzów Techniki (inżynier Andrzej Greń zmarł tragicznie przed dwoma laty). Czesławę zaczęli nachodzić SB-ecy; najpierw proponowali jej „spotkania i rozmowę”, a gdy Czesia ignorowała te „propozycje”, zaczęły się groźby. Nagłaśnialiśmy te fakty maksymalnie, a Janek Lityński - wówczas doradca Tymczasowego Komitetu Założycielskiego w Wałbrzychu, pouczał nas jak należy w takich sytuacjach postępować.

W Stoczni Gdańskiej toczyły się rokowania; komuniści w zasadzie godzili się na zorganizowanie wolnych związków zawodowych. Prawie cała Załoga Świdnickiej Fabryki Urządzeń Przemysłowych zgłosiła akces do NOWYCH ZWIĄZKÓW - tak się mówiło: NOWE ZWIĄZKI ZAWODOWE!, a my ciągle byliśmy Tymczasowym Komitetem Założycielskim. Na początku września przyjechał z Warszawy do ŚFUP-u dyrektor Zjednoczenia, do którego organizacyjnie należała nasza fabryka, nszą trójkę poproszono na rozmowę z nim... Właściwie to on nas nie straszył, „życzliwie” odradzał, ale nie zakazywał, nie zabraniał. Taka, w zasadzie neutralna, postawa dyrektora Zjednoczenia zmieniła postawę dyrektora Fabryki i sekretarza Komitetu Zakładowego PZPR. Dostaliśmy milczącą „zgode” na organizowanie się. Ta „zgoda” była nam niepotrzebna, my robiliśmy swoje! Ta milcząca zgoda była potrzebna dyrektorowi i sekretarzowi, ona zmieniła ich postawę. Dostaliśmy biuro, dostaliśmy sprzęt biurowy, przestaliśmy być *tymczasowi*, NOWY ZWIĄZEK ZAWODOWY przestał być konspiracyjny, zaczęliśmy tworzyć struktury organizacyjne. Ogromna praca: prawie 100% spośród 1600 osób pracujących w fabryce zadeklarowała chęć wstąpienia do NSZZ „Solidarność”, trzeba stworzyć listy *naszych* związkowców; wcześniej wydrukować stosowne deklaracje, które każdy z przystępujących do nas ma podpisać, trzeba pilnować realizacji naszych postulatów, trzeba przestać być *Założycielskim* i demokratycznie wybrać *naszych* przedstawicieli, którzy będą bronić *naszych* wspólnych interesów. Roboty wiele ale „robotników mało”. Pamiętam jak któregoś wieczoru do biura, w którym biedziłem się nad treścią nowej deklaracji członkowskiej, wszedł Marek Kowalski - młody elektryk i powiedział: „Panie Marianie, jestem na urlopie, to mogę panu pomóc” - na szczęście byli i tacy wśród Załogi! Oprócz fabrycznych problemów musieliśmy wspomagać Załogi innych, mniejszych zakładów pracy ze Świdnicy i z okolicy, w których dyrektorzy i partyjniacy „z betonu” nie dopuszczali do powstania NOWEGO ZWIĄZKU ZAWODOWEGO. W naszej fabryce musieliśmy niejako przejąć obowiązki Rady Zakładowej, byliśmy NOWYM ZWIĄZKIEM i nie chcieliśmy kontynuować starego, ale przyzwyczajenie jest drugą naturą - jak powiada przysłowie. Ludzie przyzwyczajeni, że to Rada Zakładowa przydziela wczasy, udziela pożyczek, „popiera” takie czy inne starania o „przydział, o zapomogę”, itd., itp., przychodzili teraz do nas. Nie tylko to włożono na nasze ramiona. Półki w sklepach puste to ludzie tłumnie przychodzą do nas i: „zróbcie coś!”, nie ma papierosów w kiosku, ludzie do nas: „zróbcie coś”; w fabrycznej stołówce złe śniadania czy obiady, ludzie do nas: „zróbcie coś”. Takie to były czasy! Kto nie przeżył, nie uwierzy, że związek zawodowy musiał wówczas poświęcać swój czas na sprawy, które w normalnym świecie nie należą do jego zakresu działalności. „Robiliśmy coś” dla ludzi, bo takie były czasy ale i typową dla związku zawodowego pracę też robiliśmy.

*Ciąg dalszy w następnym numerze*

### **I Zjazd Studentów Polonijnych Wadowice 28.08.05-03.09.05**

Organizator: Oddział Warszawski Stowarzyszenia „Wspólnota Polska, Koło Wspólnoty Polskiej w Kielcach. Uczestnicy: Młodzież Polska i Polskiego pochodzenia studiująca i mieszkająca w kraju osiedlenia (45 osób). Miejsce: Collegium Marianum; Stowarzyszenie Apostolstwa Katolickiego (SAC) Księża Pallotyni; Skr. Pocz. 65, 34-100 Wadowice-Kopiec, Tel: (+4833) 872-20-55 lub (+4833) 872-20-50.

**KTO KOMU SZKODZI?**

Na ekonomii specjalnie się nie znam, ale często, a ostatnio zbyt często, irytują mnie informacje podawane o tym, że «budżet państwa stracił», bo ktoś tam czegoś nie odprowadził fiskusowi lub oszukał na cle, czy podatkach. Zawsze wydawało mi się, że stracić można coś co się ma, a w tych przypadkach można mówić najwyżej o tym, że się czegoś nie dostało, np. pieniędzy, na które się liczyło. Funkcjonariusze państwowi przywykli jednak do pewnego żargonu i nowomowy. Jednym z nich są owe „straty skarbu państwa”. Nie tak dawno były wicepremier, a obecnie czołowy polityk demokratów, Jerzy Hausner oceniając decyzje w sprawie emerytur górniczych stwierdził, że „przywileje górnicze szkodzą finansom publicznym”. Niby można i tak to ująć, ale... Kiedy jadę na stację benzynową i tankuję swoje auto, kupuję papierosy, idę rozliczać się do urzędu skarbowego, czy spoglądam na każdy rachunek w sklepie, z dodanym na nim podatkiem TVA, wydaje mi się, że budżet państwa coraz bardziej „szkodzi”... mojemu budżetowi domowemu. Zamiast mówić o zbyt wysokich podatkach proponuję mówić o „szkodliwości” państwa. Może ktoś się w końcu opamięta...

**Jan Kciuk**

*Ciąg dalszy ze str. 15*

**DWIE PROŚBY KSIĘCIA SANGUSZKI**

Nasz bohater, Roman Sanguszko, okazał się godnym potomkiem swoich wielkich przodków, nie tylko w szlachectwie krwi, ale jeszcze bardziej w szlachectwie ducha. Mija właśnie 90 lat, jak modlił się w Lourdes za syna i za Ojczyznę.

Prośba za synem. Z tego krótkiego napisu można odczytać bardzo dużo. Treść jego jest bardzo głęboka, mimo, że została ułożona spontanicznie; tak jak w momencie wielkich przeżyć serce im dyktowało. Najpierw widzimy wielką wiarę tych ludzi, którzy całą swą nadzieję pokładają w Bogu. W chwili wielkiego zagrożenia udają się do Lourdes, aby na miejscu objawień prosić Maryję, Tę najlepszą Matkę Boga i ludzi, która nigdy swojej pomocy nie odmawia, o szczególne wstawiennictwo za ciężko chorym synem.

Prośba za Ojczyznę. Z napisu tego odczytujemy też wielki patriotyzm; wielkie umiłowanie ojczyzny. Wynika to już z faktu, że swoje podziękowanie i prośbę wyrażają w języku ojczystym, ale jeszcze bardziej, że o swojej zniewolonej Ojczyźnie w tym momencie też pamiętają.

Pierwsza ich prośba została wysłuchana. Są świadkami cudownego wyzwolenia swego dziecka z niewoli choroby. Umocnieni we wierze przez cudowne uzdrowienie syna i zachęceni tym znakiem, ośmielają się złożyć następną, jeszcze większą prośbę: o Polski oswobodzenie z niewoli zaborców.

Szczere i wysłuchane prośby. Obydwie prośby były szczere i obydwie zostały wysłuchane: syn odzyskał zdrowie, a Ojczyzna wolność.

Z książki Antoniego Stańko: Gdzie Karpat progi, dowiadujemy się, że Książę Roman Sanguszko nie tylko doczekał się wolnej Polski, o co tak gorliwie w Lourdes się modlił, ale też, jako gorący patriota starał się bardzo o zabezpieczenie jej pomyślności.

16 września 1923 roku ofiaruje sztandar najbardziej zasłużonemu dla Polskiej sprawy i sięgającemu czasów wojen napoleońskich, kiedy to walczył pod dowództwem Księcia Józefa Poniatowskiego, 5 pułkowi strzelców konnych Wojska Polskiego, zakwaterowanemu w Tarnowie i Dębicy.

**Ks. Jan Robakowski**





**15-28 SIERPNI 2005**

**PONIEDZIAŁEK 15.08.2005**

6<sup>05</sup> Moje miasteczko - serial 6<sup>25</sup> Lech Wałęsa w rocznicę Sierpnia 80 - program 7<sup>15</sup> Lato z klasyką - Tango po polsku 8<sup>00</sup> Przewodnik Włóczykija - dla dzieci 8<sup>20</sup> Znak Orła 10 - serial 8<sup>50</sup> Wierzę, wątpię, szukam 9<sup>15</sup> Dawno temu cichociemny - serial dokumentalny 9<sup>45</sup> Kronika XII Światowych Igrzysk Polonijnych 10<sup>10</sup> Koncert życzeń 10<sup>30</sup> W labiryncie (2) - serial 11<sup>30</sup> 85. rocznica Bitwy Warszawskiej - transmisja uroczystości 13<sup>20</sup> Plebania - serial 13<sup>45</sup> Strajk o Annę W - reportaż 13<sup>55</sup> M jak miłość - serial 14<sup>40</sup> Zwyczajny bohater - film dokumentalny 15<sup>25</sup> Krzysztof Klenczon - reportaż 15<sup>55</sup> Królowa Bona - serial 16<sup>50</sup> Sportowy Express 17<sup>00</sup> Teleexpress 17<sup>15</sup> DTV J. Fedorowicza 17<sup>30</sup> Strajk o Annę W - reportaż 17<sup>45</sup> Znak Orła - serial 18<sup>10</sup> Wierzę, wątpię, szukam 18<sup>40</sup> Rycerski stan - Batalion Parasol - reportaż 19<sup>05</sup> Kościół i świat - magazyn 19<sup>15</sup> Dobranocka 19<sup>30</sup> Wiadomości 19<sup>50</sup> Sport 19<sup>55</sup> Pogoda 20<sup>00</sup> Plebania - serial 20<sup>25</sup> Jest jak jest - serial 21<sup>20</sup> Siedemnastu wspaniałych - film dokumentalny 21<sup>50</sup> Ze sztuka na ty 22<sup>15</sup> Lato z klasyką - Tango po polsku 23<sup>05</sup> Spotkania z profesorem Zinem 23<sup>30</sup> Panorama 23<sup>50</sup> Sport 23<sup>55</sup> Pogoda 23<sup>55</sup> Wierzę, wątpię, szukam 0<sup>20</sup> Od przedszkola do Opola Piosenki harcerskie 0<sup>50</sup> Znak Orła - serial 1<sup>20</sup> Dobranocka za oceanem 1<sup>30</sup> Wiadomości

**WTOREK 16.08.2005**

6<sup>00</sup> Moje miasteczko - serial 6<sup>30</sup> Lato z Jedyńką 8<sup>00</sup> Wiadomości 8<sup>10</sup> Gimnastyka dla przedszkolaków - magazyn 8<sup>15</sup> ELA - Encyklopedia lata dla dzieci 8<sup>30</sup> Rodzina Leśniewskich - serial 9<sup>00</sup> Pytanie na śniadanie 10<sup>15</sup> Reportaż 10<sup>40</sup> Dzieci z Puławskiej - reportaż 10<sup>55</sup> W labiryncie (2) - serial 12<sup>00</sup> Wiadomości 12<sup>10</sup> Telezakupy 12<sup>25</sup> Plebania - serial 12<sup>50</sup> 18 strajkowych dni - Kolodziej - reportaż 13<sup>00</sup> Jest jak jest - serial 13<sup>30</sup> Wojna polsko - bolszewicka 1920 rok - widowisko 14<sup>25</sup> Siedemnastu wspaniałych - film dokumentalny 14<sup>55</sup> Lato z klasyką - Tango po polsku 15<sup>40</sup> Rycerski stan - Batalion Parasol - reportaż 16<sup>05</sup> Zaproszenie 16<sup>25</sup> Lato z Jedyńką 16<sup>50</sup> Sportowy Express 17<sup>00</sup> Teleexpress 17<sup>20</sup> 18 strajkowych dni - Kolodziej - reportaż 17<sup>30</sup> Telezakupy 17<sup>45</sup> Rodzina Leśniewskich - serial 18<sup>10</sup> Dzieci z Puławskiej - reportaż 18<sup>30</sup> Koncert zespołu Maanam 19<sup>00</sup> Wieści Polonijne 19<sup>15</sup> Dobranocka 19<sup>30</sup> Wiadomości 19<sup>50</sup> Sport 19<sup>55</sup> Pogoda 20<sup>00</sup> Plebania - serial 20<sup>25</sup> Jest jak jest - serial 20<sup>55</sup> Szalom na Szerokiej - XV Festiwal Kultury Żydowskiej 21<sup>50</sup> Juliusz Słowacki tańczy - film dokumentalny 22<sup>40</sup> Sprawa dla reportera 23<sup>10</sup> Animowany świat wyobraźni (2) - film animowany 23<sup>30</sup> Panorama 23<sup>50</sup> Biznes 23<sup>50</sup> Sport 23<sup>55</sup> Pogoda 24<sup>00</sup> Koncert zespołu Maanam 0<sup>25</sup> Plus minus 0<sup>50</sup> Rodzina Leśniewskich - serial 1<sup>15</sup> Dobranocka za oceanem 1<sup>30</sup> Wiadomości

**ŚRODA 17.08.2005**

6<sup>00</sup> Moje miasteczko - serial 6<sup>30</sup> Lato z Jedyńką 8<sup>00</sup> Wiadomości 8<sup>10</sup> Teleranek na wakacjach - dla dzieci 8<sup>35</sup> Wesoly Ciucholand 9<sup>00</sup> Pytanie

na śniadanie 10<sup>20</sup> My, Wy, Oni 10<sup>55</sup> W labiryncie (2) - serial 12<sup>00</sup> Wiadomości 12<sup>10</sup> Telezakupy 12<sup>25</sup> Plebania - serial 12<sup>50</sup> 18 strajkowych dni - Trzy kobiety, które uratowały solidarnościowy strajk - reportaż 13<sup>00</sup> Jest jak jest - serial 13<sup>30</sup> Wieści Polonijne 13<sup>45</sup> Juliusz Słowacki tańczy - film dokumentalny 14<sup>35</sup> Kabaretowa Liga Dwójki - widowisko 15<sup>25</sup> Sprawa dla reportera 15<sup>55</sup> Regionalia - magazyn 16<sup>20</sup> Parnas literacki - Ewa Szelburg-Zarembina - felieton 16<sup>25</sup> Lato z Jedyńką 16<sup>50</sup> Sportowy Express 17<sup>00</sup> Teleexpress 17<sup>20</sup> 18 strajkowych dni - Trzy kobiety, które uratowały solidarnościowy strajk - reportaż 17<sup>30</sup> Telezakupy 17<sup>45</sup> Przez mapę na gapę - serial 18<sup>10</sup> My, Wy, Oni 18<sup>40</sup> Anielski orszak 19<sup>15</sup> Dobranocka 19<sup>30</sup> Wiadomości 19<sup>50</sup> Sport 19<sup>55</sup> Pogoda 20<sup>00</sup> Plebania - serial 20<sup>30</sup> Bezpośrednie połączenie - film fabularny 21<sup>20</sup> 14 bajek z królestwa Lailonii - serial animowany 21<sup>40</sup> Ojczyzna polszczyzna - O e-mailu, ipsofonie i prompeterze 22<sup>00</sup> 42. KFPP Opole 2005 - Debiuty 22<sup>30</sup> Polonusi w Europie - reportaż 23<sup>30</sup> Panorama 23<sup>50</sup> Biznes 23<sup>50</sup> Sport 23<sup>55</sup> Pogoda 24<sup>00</sup> My, Wy, Oni 0<sup>30</sup> Podróże kulinarne - Smak Małej Litwy 0<sup>55</sup> Przez mapę na gapę - serial 1<sup>15</sup> Dobranocka za oceanem 1<sup>30</sup> Wiadomości

**CZWARTEK 18.08.2005**

6<sup>00</sup> Wesoly Ciucholand - serial 6<sup>30</sup> Lato z Jedyńką 8<sup>00</sup> Wiadomości 8<sup>10</sup> Łowcy przygód - dla dzieci 8<sup>35</sup> Wyspa przygód - serial 9<sup>00</sup> Pytanie na śniadanie 10<sup>20</sup> Katalog zabytków 10<sup>30</sup> Znaki czasu - magazyn 10<sup>55</sup> W labiryncie (2) - serial 11<sup>45</sup> Smak Europy 12<sup>00</sup> Wiadomości 12<sup>10</sup> Telezakupy 12<sup>25</sup> Plebania - serial 12<sup>50</sup> 18 strajkowych dni - Modlitwa - reportaż 13<sup>00</sup> Bezpośrednie połączenie - film fabularny 13<sup>50</sup> 14 bajek z królestwa Lailonii - serial 14<sup>10</sup> 42. KFPP Opole 2005 - Debiuty 14<sup>55</sup> Anielski orszak - STEREO 15<sup>25</sup> Polonusi w Europie - reportaż 15<sup>55</sup> Raj 16<sup>25</sup> Lato z Jedyńką 16<sup>50</sup> Sportowy Express 17<sup>00</sup> Teleexpress 17<sup>20</sup> 18 strajkowych dni - Modlitwa - reportaż 17<sup>30</sup> Telezakupy 17<sup>45</sup> Wyspa przygód - serial 18<sup>10</sup> Znaki czasu - magazyn 18<sup>30</sup> Gwiazdy sportu - Wojciech Brzozowski 18<sup>45</sup> Skarbiec - magazyn historyczno - kulturalny 19<sup>15</sup> Dobranocka 19<sup>30</sup> Wiadomości 19<sup>50</sup> Sport 19<sup>55</sup> Pogoda 19<sup>55</sup> Pogoda dla kierowców 20<sup>05</sup> Plebania - serial 20<sup>30</sup> Z archiwum Teatru TV Podporucznik Kiże 22<sup>00</sup> Lato z klasyką - Klasyk Tanga-Astor Piazzola 22<sup>40</sup> Misja specjalna 23<sup>00</sup> Reportaż 23<sup>30</sup> Panorama 23<sup>50</sup> Biznes 23<sup>50</sup> Sport 23<sup>55</sup> Pogoda 24<sup>00</sup> Raj 0<sup>30</sup> Skarbiec - magazyn historyczno - kulturalny 0<sup>55</sup> Wyspa przygód - serial 1<sup>15</sup> Dobranocka za oceanem 1<sup>30</sup> Wiadomości

**PIĄTEK 19.08.2005**

6<sup>00</sup> Wesoly Ciucholand - serial 6<sup>30</sup> Lato z Jedyńką 8<sup>00</sup> Wiadomości 8<sup>10</sup> Na żywioł - serial 8<sup>30</sup> Słoneczna włócznia - serial 9<sup>00</sup> Reportaż 9<sup>15</sup> Raj 9<sup>45</sup> Katalog zabytków - Posada Rybotycka 9<sup>55</sup> Prawosławne Święto Przemienienia Pańskiego 11<sup>00</sup> W labiryncie (2) - serial 12<sup>00</sup> Wiadomości 12<sup>10</sup> Telezakupy 12<sup>25</sup> Plebania - serial 12<sup>50</sup> 18 strajkowych dni - Drukarze - reportaż 13<sup>00</sup> Z archiwum Teatru TV Podporucznik



**\* PIŁKA NOŻNA \***

ZAPISY DO KLUBU PIŁKARSKIEGO  
**FC POLONIA PARIS**

- grającego od września we  
Francuskiej Federacji Piłki Nożnej.

**Tel. 06 65 35 80 61 lub**

**e-mail: fc.poloniaparis@yahoo.fr**

Kiże 14<sup>25</sup> Hity satelity 14<sup>40</sup> Muzyczny Festiwal w Łańcucie 2004 15<sup>25</sup> Skarbiec - magazyn historyczno - kulturalny 15<sup>50</sup> Reportaż 16<sup>05</sup> Misja specjalna 16<sup>25</sup> Lato z Jedyńką 16<sup>50</sup> Sportowy Express 17<sup>00</sup> Teleexpress 17<sup>15</sup> 18 strajkowych dni - Drukarze - reportaż 17<sup>25</sup> Telezakupy 17<sup>40</sup> Słoneczna włócznia - serial 18<sup>10</sup> Święta Wojna 18<sup>35</sup> Bzik kulturalny 19<sup>00</sup> Wieści Polonijne 19<sup>15</sup> Dobranocka 19<sup>30</sup> Wiadomości 19<sup>50</sup> Sport 19<sup>55</sup> Pogoda 20<sup>10</sup> Program rozrywkowy 21<sup>00</sup> Hity satelity 21<sup>15</sup> Program rozrywkowy 22<sup>10</sup> Plebania - serial 22<sup>30</sup> Dekalog - film 23<sup>30</sup> Panorama 23<sup>50</sup> Biznes 23<sup>50</sup> Sport 23<sup>55</sup> Pogoda 24<sup>00</sup> Koncert zespołu Ich Troje 0<sup>50</sup> Słoneczna włócznia - serial 1<sup>15</sup> Dobranocka za oceanem 1<sup>30</sup> Wiadomości

**SOBOTA 20.08.2005**

6<sup>00</sup> Plebania (5) - serial 8<sup>00</sup> Echa tygodnia 8<sup>30</sup> Dom na głowie - serial 9<sup>00</sup> Od przedszkola do Opola Piosenki o wiośnie. 9<sup>30</sup> Wieści Polonijne 9<sup>45</sup> Tam gdzie jesteśmy Cezary - reportaż 10<sup>15</sup> Podróże kulinarne - Nad łąkami ze smakiem 10<sup>40</sup> Ojczyzna polszczyzna - Hej, użyjmy żywota ! 10<sup>55</sup> W labiryncie (2) - serial 11<sup>50</sup> Golec uOrkiestra 12<sup>40</sup> Próba złamania solidarności - reportaż 12<sup>50</sup> Książki z górnej półki - prezentacje 13<sup>00</sup> Wiadomości 13<sup>10</sup> Dom - serial 14<sup>40</sup> Made in Poland - teleturniej 15<sup>10</sup> Koncert zespołu Ich Troje 16<sup>00</sup> Wielka Gra 17<sup>00</sup> Teleexpress 17<sup>15</sup> Sportowy Express 17<sup>20</sup> 18 strajkowych dni - reportaż 17<sup>40</sup> M jak miłość - serial 18<sup>25</sup> Skarby Trzeciej Rzeszy - widowisko 19<sup>15</sup> Dobranocka 19<sup>30</sup> Wiadomości 19<sup>50</sup> Sport 19<sup>55</sup> Pogoda 20<sup>10</sup> Program rozrywkowy 21<sup>10</sup> Reportaż 21<sup>25</sup> Program rozrywkowy 22<sup>25</sup> Dom - serial 23<sup>55</sup> Bzik kulturalny 0<sup>30</sup> M jak miłość - serial 1<sup>15</sup> Dobranoc za oceanem 1<sup>30</sup> Wiadomości

**NIEDZIELA 21.08.2005**

7<sup>00</sup> Program rozrywkowy 7<sup>50</sup> Reportaż 8<sup>05</sup> M jak miłość - serial 8<sup>50</sup> Słowo na niedzielę 8<sup>55</sup> Ziarno 9<sup>20</sup> Marco i Gina - serial 9<sup>45</sup> Książki z górnej półki - prezentacje 9<sup>55</sup> Program katolicki 12<sup>50</sup> Muzyczny Festiwal Łańcut 2003 13<sup>25</sup> 18 strajkowych dni - reportaż 13<sup>35</sup> Gwiazdy sportu - Wojciech Brzozowski 13<sup>50</sup> Przyłbice i kaptury - serial 14<sup>55</sup> W hołdzie Janowi Pawłowi II - Ciecuchocinek 2005 15<sup>45</sup> Inny - życie Witolda Hulewicz - film dokumentalny 16<sup>35</sup> Zaproszenie 17<sup>00</sup> Teleexpress 17<sup>15</sup> Sportowy Express 17<sup>20</sup> 18 strajkowych dni - reportaż 17<sup>30</sup> Koncert życzeń 17<sup>55</sup> M jak miłość - 266 18<sup>40</sup> Tam gdzie jesteśmy Cezary - reportaż 19<sup>15</sup> Dobranocka 19<sup>30</sup> Wiadomości 19<sup>50</sup> Sport 20<sup>00</sup> Pogoda 20<sup>05</sup> Królowa Bona - serial 21<sup>10</sup> Program rozrywkowy 22<sup>05</sup> Bezludna wyspa (Piotr Cyrwus, Bartłomiej Topa, Marcin Bosak) 22<sup>55</sup> Kabaretowa Liga Dwójki - widowisko 23<sup>50</sup> Reportaż 0<sup>05</sup> M jak miłość - serial 0<sup>50</sup> Ziarno 1<sup>15</sup> Dobranocka za oceanem 1<sup>30</sup> Wiadomości

*Ciąg dalszy na str. 18*

Dokończenie ze str. 17

**PONIEDZIAŁEK 22.08.2005**

6<sup>00</sup> Wesoły Ciucholand – serial 6<sup>30</sup> Lato z Jedyneką 6<sup>55</sup> Pogoda 7<sup>00</sup> Wiadomości 7<sup>05</sup> Lato z Jedyneką 7<sup>30</sup> Pogoda 7<sup>33</sup> Lato z Jedyneką 8<sup>00</sup> Wiadomości 8<sup>10</sup> Przewodnik Włóczykija - dla dzieci 8<sup>30</sup> Znak Orła – serial 9<sup>00</sup> Pytanie na śniadanie 10<sup>25</sup> Katalog zabytków - Chotyńiec 10<sup>35</sup> Wierzę, wątpię, szukam 11<sup>00</sup> W labiryncie (2) - serial 12<sup>00</sup> Wiadomości 12<sup>10</sup> Telezakupy 12<sup>25</sup> Plebania – serial 12<sup>50</sup> 18 strajkowych dni - reportaż 13<sup>00</sup> M jak miłość – serial 13<sup>45</sup> Dawno temu cichociemny - serial dokumentalny 14<sup>10</sup> Koncert życzeń 14<sup>30</sup> Bezludna wyspa - Piotr Cyrwus, Bartłomiej Topa, Marcin Bosak 15<sup>25</sup> Królowa Bona - serial 16<sup>25</sup> Lato z Jedyneką 16<sup>50</sup> Sportowy Express 17<sup>00</sup> Teleexpress 17<sup>20</sup> 18 strajkowych dni - reportaż 17<sup>30</sup> Telezakupy 17<sup>45</sup> Znak Orła – serial 18<sup>10</sup> Wierzę, wątpię, szukam 18<sup>40</sup> Było nie minęło - magazyn 19<sup>05</sup> Kościół i świat - magazyn 19<sup>15</sup> Dobranocka 19<sup>30</sup> Wiadomości 19<sup>50</sup> Sport 19<sup>55</sup> Pogoda 20<sup>00</sup> Plebania - serial 20<sup>25</sup> Jest jak jest - serial 20<sup>55</sup> Program rozrywkowy 21<sup>45</sup> Ze sztuką na ty 22<sup>10</sup> Lato z klasyką - Hommage a' Chopin 23<sup>05</sup> Spotkania z profesorem Zinem - Słomiana opowieść 23<sup>30</sup> Panorama 23<sup>50</sup> Sport 23<sup>50</sup> Pogoda 23<sup>55</sup> Wierzę, wątpię, szukam 0<sup>20</sup> Od przedszkola do Opola - Piosenki o wiosnie 0<sup>50</sup> Znak Orła – serial 1<sup>15</sup> Dobranocka za oceanem 1<sup>30</sup> Wiadomości

**WTOREK 23.08.2005**

6<sup>00</sup> Wesoły Ciucholand – serial 6<sup>30</sup> Lato z Jedyneką 6<sup>55</sup> Pogoda 7<sup>00</sup> Wiadomości 7<sup>05</sup> Lato z Jedyneką 7<sup>30</sup> Pogoda 7<sup>33</sup> Lato z Jedyneką 8<sup>00</sup> Wiadomości 8<sup>10</sup> Gimnastyka dla przedszkolaków - magazyn 8<sup>15</sup> ELA - Encyklopedia lata dla dzieci 8<sup>30</sup> Rodzina Leśniewskich – serial 9<sup>00</sup> Pytanie na śniadanie 10<sup>25</sup> Katalog zabytków - Sękowa 10<sup>35</sup> Czytam, więc jestem... - reportaż 11<sup>00</sup> W labiryncie (2) - serial 12<sup>00</sup> Wiadomości 12<sup>10</sup> Telezakupy 12<sup>25</sup> Plebania – serial 12<sup>50</sup> 18 strajkowych dni - reportaż 13<sup>00</sup> Jest jak jest – serial 13<sup>30</sup> Skarby Trzeciej Rzeszy - widowisko 14<sup>20</sup> Ze sztuką na ty 14<sup>45</sup> Hommage a' Chopin 15<sup>15</sup> Było nie minęło - magazyn 15<sup>40</sup> Zaproszenie 16<sup>10</sup> Animowany świat wyobraźni (2) - film animowany 16<sup>25</sup> Lato z Jedyneką 16<sup>50</sup> Sportowy Express 17<sup>00</sup> Teleexpress 17<sup>20</sup> 18 strajkowych dni - reportaż 17<sup>30</sup> Telezakupy 17<sup>45</sup> Rodzina Leśniewskich – serial 18<sup>10</sup> Czytam, więc jestem... - reportaż 18<sup>30</sup> TeleGama polskiej piosenki 19<sup>00</sup> Wieści Polonijne 19<sup>15</sup> Dobranocka 19<sup>30</sup> Wiadomości 19<sup>50</sup> Sport 19<sup>55</sup> Pogoda 20<sup>00</sup> Plebania – serial 20<sup>25</sup> Jest jak jest – serial 21<sup>00</sup> Opole na bis - koncert 21<sup>45</sup> Jak zerwaliśmy żelazną kurtynę - film dokumentalny 22<sup>40</sup> Sprawa dla reportera 23<sup>10</sup> Animowany świat wyobraźni (2) - film animowany 23<sup>30</sup> Panorama 23<sup>50</sup> Biznes 23<sup>50</sup> Sport 23<sup>55</sup> Pogoda 24<sup>00</sup> TeleGama polskiej piosenki 0<sup>25</sup> Plus minus 0<sup>50</sup> Rodzina Leśniewskich – serial 1<sup>15</sup> Dobranocka za oceanem 1<sup>30</sup> Wiadomości

**ŚRODA 24.08.2005**

6<sup>00</sup> Wesoły Ciucholand – serial 6<sup>30</sup> Lato z Jedyneką 6<sup>55</sup> Pogoda 7<sup>00</sup> Wiadomości 7<sup>05</sup> Lato z Jedyneką 7<sup>30</sup> Pogoda 7<sup>33</sup> Lato z Jedyneką 8<sup>00</sup> Wiadomości 8<sup>10</sup> Teleranek na wakacjach - dla dzieci 8<sup>35</sup> Wesoły Ciucholand – serial 9<sup>00</sup> Pytanie

na śniadanie 10<sup>25</sup> Katalog zabytków 10<sup>30</sup> My, Wy, Oni 11<sup>00</sup> W labiryncie (2) – serial 12<sup>00</sup> Wiadomości 12<sup>10</sup> Telezakupy 12<sup>25</sup> Plebania – serial 12<sup>50</sup> 18 strajkowych dni - reportaż 13<sup>00</sup> Jest jak jest – serial 13<sup>25</sup> Wieści Polonijne 13<sup>40</sup> Jak zerwaliśmy żelazną kurtynę - film dokumentalny 14<sup>40</sup> Kabaretowa Liga Dwójki - widowisko 15<sup>30</sup> Sprawa dla reportera 16<sup>00</sup> Bzik kulturalny 16<sup>25</sup> Lato z Jedyneką 16<sup>50</sup> Sportowy Express 17<sup>00</sup> Teleexpress 17<sup>20</sup> 18 strajkowych dni - reportaż 17<sup>30</sup> Telezakupy 17<sup>45</sup> Serial dla dzieci i młodzieży 18<sup>10</sup> My, Wy, Oni 18<sup>40</sup> „...bardzo przyjemne miasto” - film dokumentalny 19<sup>15</sup> Dobranocka 19<sup>30</sup> Wiadomości 19<sup>50</sup> Sport 19<sup>55</sup> Pogoda 20<sup>00</sup> Plebania – serial 20<sup>25</sup> Zajęcia dydaktyczne - dramaty 21<sup>25</sup> 14 bajek z królestwa Lailonii - serial animowany 21<sup>45</sup> Jak zerwaliśmy żelazną kurtynę - film dokumentalny 22<sup>00</sup> Mój pierwszy raz – program rozrywkowy 23<sup>00</sup> Ktokolwiek widział, ktokolwiek wie... 23<sup>30</sup> Panorama 23<sup>50</sup> Biznes 23<sup>50</sup> Sport 23<sup>55</sup> Pogoda 24<sup>00</sup> My, Wy, Oni 0<sup>30</sup> Podróże kulinarne - Nad łakami ze smakiem 0<sup>55</sup> Serial dla dzieci i młodzieży 1<sup>20</sup> Dobranocka za oceanem 1<sup>30</sup> Wiadomości

**CZWARTEK 25.08.2005**

6<sup>00</sup> Wesoły Ciucholand - serial 6<sup>30</sup> Lato z Jedyneką 6<sup>55</sup> Pogoda 7<sup>00</sup> Wiadomości 7<sup>05</sup> Lato z Jedyneką 7<sup>30</sup> Pogoda 7<sup>30</sup> Lato z Jedyneką 8<sup>00</sup> Wiadomości 8<sup>10</sup> Łowcy przygód - dla dzieci 8<sup>35</sup> Wyspa przygód - serial 9<sup>00</sup> Pytanie na śniadanie 10<sup>25</sup> Katalog zabytków - Kołobrzeg - katedra 10<sup>35</sup> Proboszcz 2005 10<sup>55</sup> W labiryncie (2) - serial 12<sup>00</sup> Wiadomości 12<sup>10</sup> Telezakupy 12<sup>25</sup> Plebania - serial 12<sup>50</sup> 18 strajkowych dni - reportaż 13<sup>00</sup> Film fabularny 13<sup>55</sup> 14 bajek z królestwa Lailonii - serial animowany 14<sup>15</sup> Program rozrywkowy 15<sup>05</sup> Dokument 15<sup>25</sup> Ktokolwiek widział, ktokolwiek wie... 15<sup>50</sup> Raj 16<sup>25</sup> Lato z Jedyneką 16<sup>50</sup> Sportowy Express 17<sup>00</sup> Teleexpress 17<sup>20</sup> 18 strajkowych dni - reportaż 17<sup>30</sup> Telezakupy 17<sup>45</sup> Wyspa przygód - serial 18<sup>10</sup> Reportaż 18<sup>40</sup> Skarbiec - magazyn historyczno - kulturalny 19<sup>15</sup> Dobranocka 19<sup>30</sup> Wiadomości 19<sup>50</sup> Sport 19<sup>55</sup> Pogoda 20<sup>00</sup> Plebania – serial 20<sup>25</sup> Z archiwum Teatru TV - Nikt mnie nie zna 21<sup>10</sup> Strauss pod batutą Jerzego Maksymiuka - koncert 22<sup>00</sup> Misja specjalna 22<sup>45</sup> Dialog - cykl dokumentalny 23<sup>30</sup> Panorama 23<sup>50</sup> Biznes 23<sup>50</sup> Sport 23<sup>55</sup> Pogoda 24<sup>00</sup> Raj 0<sup>30</sup> Skarbiec - magazyn historyczno - kulturalny 1<sup>00</sup> Wyspa przygód kraj prod. Australia 1<sup>20</sup> Dobranocka za oceanem 1<sup>30</sup> Wiadomości

**PIĄTEK 26.08.2005**

6<sup>00</sup> Wesoły Ciucholand - serial 6<sup>30</sup> Lato z Jedyneką 7<sup>00</sup> Wiadomości 7<sup>05</sup> Lato z Jedyneką 7<sup>30</sup> Pogoda 7<sup>33</sup> Lato z Jedyneką 8<sup>00</sup> Wiadomości 8<sup>10</sup> Wyprawy z Azymutem - dla dzieci 8<sup>30</sup> Sto minut wakacji - serial 9<sup>00</sup> Pytanie na śniadanie 10<sup>20</sup> Katalog zabytków 10<sup>30</sup> Raj 10<sup>55</sup> W labiryncie (2) - serial 12<sup>00</sup> Wiadomości 12<sup>10</sup> Telezakupy 12<sup>25</sup> Plebania – serial 12<sup>50</sup> 18 strajkowych dni - reportaż 13<sup>00</sup> Z archiwum Teatru TV - Nikt mnie nie zna 13<sup>40</sup> Hity satelity 13<sup>55</sup> Strauss pod batutą Jerzego Maksymiuka - koncert 14<sup>45</sup> Dialog - cykl dokumentalny 15<sup>30</sup> Skarbiec - magazyn historyczno - kulturalny 16<sup>00</sup> Misja specjalna 16<sup>25</sup> Lato z Jedyneką 16<sup>50</sup> Sportowy Express 17<sup>00</sup> Teleexpress 17<sup>15</sup> 18 strajkowych dni - re-

portaż 17<sup>25</sup> Telezakupy 17<sup>40</sup> Sto minut wakacji - serial 18<sup>05</sup> Święta Wojna - Krupniok kontra Pyra 18<sup>30</sup> Regionalia - magazyn 19<sup>00</sup> Wieści Polonijne 19<sup>15</sup> Dobranocka 19<sup>30</sup> Wiadomości 19<sup>50</sup> Sport 19<sup>55</sup> Pogoda 20<sup>05</sup> Plebania – serial 20<sup>30</sup> Dekalog - film 21<sup>30</sup> Hity satelity 21<sup>45</sup> Gala urodzinowa Ireny Kwiatkowskiej - widowisko 22<sup>35</sup> Strajk - cykl dokumentalny 23<sup>30</sup> Panorama 23<sup>50</sup> Biznes 23<sup>50</sup> Sport 23<sup>55</sup> Pogoda 24<sup>00</sup> Romane Dyvesa 2005 - koncert 0<sup>50</sup> Sto minut wakacji - serial 1<sup>15</sup> Dobranocka za oceanem 1<sup>30</sup> Wiadomości

**SOBOTA 27.08.2005**

6<sup>00</sup> Plebania (5) - serial 8<sup>00</sup> Echa tygodnia 8<sup>35</sup> Dom na głowie - serial 9<sup>00</sup> Od przedszkola do Opola 9<sup>30</sup> Wieści Polonijne 9<sup>45</sup> Moje światy - program dokumentalny 10<sup>15</sup> Podróże kulinarne - Smak Andaluzji 10<sup>40</sup> Ojczyzna polszczyzna - Kłopoty z obroną 10<sup>55</sup> W labiryncie (2) – serial 11<sup>55</sup> Strajk - cykl dokumentalny 12<sup>45</sup> 18 strajkowych dni - reportaż 13<sup>00</sup> Wiadomości 13<sup>10</sup> Dom - serial 14<sup>40</sup> Made in Poland - teleturniej 15<sup>10</sup> Romane Dyvesa 2005 - koncert 15<sup>55</sup> Śniadanie na podwieczorek 16<sup>45</sup> 18 strajkowych dni - reportaż 17<sup>00</sup> Teleexpress 17<sup>15</sup> Reportaż 17<sup>45</sup> M jak miłość - serial 18<sup>25</sup> Sensacje XX wieku - widowisko 19<sup>15</sup> Dobranocka 19<sup>30</sup> Wiadomości 19<sup>50</sup> Sport 20<sup>00</sup> Pogoda 20<sup>05</sup> Dom - serial 21<sup>35</sup> Regionalia - magazyn 22<sup>00</sup> Magnat - film fabularny 23<sup>40</sup> Śniadanie na podwieczorek 0<sup>30</sup> M jak miłość – serial 1<sup>15</sup> Dobranocka za oceanem 1<sup>30</sup> Wiadomości

**NIEDZIELA 28.08.2005**

7<sup>00</sup> Co nam w duszy gra - przeboje filmowe 8<sup>00</sup> M jak miłość – serial 8<sup>50</sup> Słowo na niedzielę 8<sup>55</sup> Ziarno 9<sup>20</sup> Marco i Gina - serial 9<sup>45</sup> Książki z górnej półki - prezentacje 10<sup>00</sup> Spotkania z profesorem Zinem - Stodoły 10<sup>30</sup> Gwiazdy sportu - Sylwia Gruchała 10<sup>45</sup> Muzyczny Festiwal Łańcut 2002 - Manuel de Falla - koncert 11<sup>30</sup> Między Ziemią a niebem 12<sup>00</sup> Anioł Pański 12<sup>15</sup> Między ziemią a niebem 12<sup>30</sup> Marsz, marsz Polonia - koncert 12<sup>45</sup> 18 strajkowych dni - reportaż 13<sup>00</sup> Transmisja Mszy Świętej 14<sup>20</sup> Przybicie i kaptury - serial 15<sup>20</sup> XIII Światowy Festiwal Polonijnych Zespołów Folklorystycznych Rzeszów 2005 - koncert 16<sup>05</sup> Biografie 16<sup>35</sup> Koncert życzeń 17<sup>00</sup> Teleexpress 17<sup>15</sup> Sportowy Express 17<sup>20</sup> 18 strajkowych dni - reportaż 17<sup>30</sup> M jak miłość – serial 18<sup>15</sup> Tam gdzie jesteśmy 18<sup>50</sup> Zaproszenie 19<sup>15</sup> Dobranocka 19<sup>30</sup> Wiadomości 19<sup>50</sup> Sport 20<sup>00</sup> Pogoda 20<sup>05</sup> Królowa Bona - serial 21<sup>05</sup> DTV J. Fedorowicz 21<sup>15</sup> Co nam w duszy gra - przeboje filmowe 22<sup>10</sup> Benefis Jana Pietrzaka 23<sup>00</sup> Kabaretowa Liga Dwójki 0<sup>05</sup> M jak miłość – serial 0<sup>50</sup> Ziarno 1<sup>15</sup> Dobranocka za oceanem 1<sup>30</sup> Wiadomości

**60 lat Liceum Ogólnokształcącego im. M. Kopernika w Wołowie**

Komitet organizacyjny  
Obchodów Jubileuszu Szkoły  
zaprasza wszystkich absolwentów  
**na 24-25 września 2005.**

Uroczystości odbędą się w Liceum  
plac Sobieskiego 2 w Wołowie.  
**Szczegółowe informacje** - tel.  
(00 48) 71 38 92 759, lub  
(00 48) 60 61 06 337,  
e-mail: 60 lecie\_lowolow@wp.pl.

**ITAKA** - Centrum Poszukiwań Ludzi Zaginionych

Poszukuje na prośbę rodziny

**ANNY ELŻBIETY NALEPA**

29 lat (ur. 13.08.1975), 165 cm wzrostu, oczy piwne, znaki szczególne: tatuaż na ramieniu i w dolnej części pleców. Anna Elżbieta Nalepa wyjechała do Paryża w poszukiwaniu pracy. Od 20 maja nie kontaktuje się z rodziną, jej telefon nie odpowiada.



**Magdalena Połec, ITAKA**  
tel. 00 48 (22) 654 70 70; skr. poczt. 127,  
00-958 Warszawa 66; <http://www.zaginieni.pl>

## POSZUKIWANA

### Izabella Procko

21 lipca 2005 r. ok. godz. 23<sup>00</sup> wyszła z domu i zaginęła  
**Izabella Procko**



- 22-lata, oczy niebieskie,  
- wzrost 165 cm -  
- zamieszkała w Paryżu - przy stacji metra Belleville.  
Jeśli ktoś może udzielić jakichkolwiek informacji o miejscu pobytu lub innych, istotnych dla sprawy faktach prosimy o kontakt pod numerem telefonu: 06 77 89 30 34 lub 06 82 15 58 72.

Za informacje przewidziana jest nagroda.

**Rodzina**

### \* DO WYNAJĘCIA NA WAKACJE \* LAZUROWE WYBRZEŻE - NICEA -

kawalerka 35 m<sup>2</sup> przy morzu,  
kuchnia, łazienka, TV Polonia, TV Trwam, Polsat  
do 15 września: 50 euro dziennie za 3 osoby.  
Tel/fax: 04 93 83 54 91; 06 74 30 09 81 (Adam).

**CPLC, fondée en 1939, recherche**  
carreleurs et poseurs de sol souple (moquette, pvc, lino).  
Salaire motivant. Tél 01 46 24 33 03, mail: [neuilly@cplc.fr](mailto:neuilly@cplc.fr).

### WYNAJMĘ MIESZKANIE W CENTRUM WARSZAWY

Tel. 01 47 90 24 70.

**MIESZKANIE W KRAKOWIE:**  
(2 pokoje z kuchnią) do wynajęcia  
w lipcu, sierpniu i wrześniu.  
Tel. 05 55 50 22 19 (po 19<sup>00</sup>).

### LEKARZ PIERWSZEGO KONTAKTU

(dyplomowany na Fakultecie Bichat - Université Paris VII)  
mówiący po polsku  
przyjmuje od 25 kwietnia 2005

### DOCTEUR BORIS GORETZKY

Médecine générale et maladies des enfants  
88, rue Auguste Delaune (M° Louis Aragon)  
94800 VILLEJUIF

**TÉL. 01 46 78 77 80** Cena konsultacji: 25 euro

Enseignante de français et polonais donne le cours  
de français et de polonais, traductions. Tél. 06 24 39 22 16.

## ZAPISY NA NOWY ROK AKADEMICKI

### STUDIA DLA ZAINTERESOWANYCH

Istniejące od pięciu lat przy Polskiej Misji Katolickiej  
STUDIUM FILOZOFICZNO-ETYCZNO-SPOŁECZNE,  
otrzymało od władz uniwersyteckich  
Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego (KUL)  
upoważnienie traktowania

### Studium Filozoficzno-Etyczno-Społeczne jako OŚRODKA STUDIÓW EKSTERNISTYCZNYCH WYDZIAŁU FILOZOFICZNEGO UNIwersytetu LUBELSKIEGO,

w którym odbywają się uniwersyteckie zajęcia - wykłady,  
egzaminacje, seminaria. Studia te kończą się uzyskaniem  
DYPLOMU MAGISTERSKIEGO KUL.  
Dostosowując się do warunków życia naszych Rodaków,  
wykłady odbywają się każdego miesiąca  
w ciągu jednego tygodnia (od poniedziałku do soboty)  
w godzinach od 19.30 do 22.00 (od poniedziałku do piątku),  
a w sobotę od 9.30 do 13.00.

Studia magisterskie (z możliwością robienia doktoratu)  
na Wydziale Filozoficznym KUL zawierają  
wykłady i egzaminacje z wszystkich dziedzin filozoficznych,  
z możliwością wyboru tematu pracy magisterskiej  
czy to ze ścisłej filozofii, czy z etyki, czy z filozofii przyrody,  
czy z filozofii życia społecznego.

Opłata miesięczna wynosi 50 euro.

Zapisy na nowy rok trwają do 15 września.

Szczegółowe informacje można uzyskać:

wetorki i środy od 9.00 do 12.30, czwartki i piątki od 16.00  
do 19.00, pod adresem:

**Sekretariat Studiów - 263 bis, rue Saint-Honoré,  
75001 Paris; tel. 01.42.60.66.58.**



L' Association Catholique  
**JEUNESSE ET NATIONS AU PAIR**

a le plaisir de mettre gracieusement ses services  
à la disposition des jeunes filles Polonaises  
qui recherchent une famille d'accueil en France  
pour la prochaine rentrée scolaire.

Contact: Tél.(0033) 01 41 42 16 19;

Internet: [www.jn-aupair.org](http://www.jn-aupair.org); e-mail: [info@jn-aupair.org](mailto:info@jn-aupair.org)

Jeunesse et Nations au Pair - 49, rue du Lt Cl de Montbrison  
92500 - Rueil-Malmaison - France

### USŁUGI FRYZJERSKO-KOSMETYCZNE

- Strzyżenie - balayage - trwałe -
  - koloryzacja - henna - manicure -
- 06 71 08 84 85**

### ZMIEN SWÓJ STARY KOMPUTER... NA NOWY I SZYBK!

bez wychodzenia z domu, w wybranym przez Ciebie terminie  
za jedyne **249 EURO**.

Umów się na spotkanie: 01 57 63 08 64; 06 23 28 07 44.

### PROBLEMY Z KOMPUTEREM?

- tania, szybka i fachowa pomoc u klienta w domu lub w firmie.
- SERWIS sprzętu informatycznego
  - MONTAŻ i modernizacja komputerów
  - DORADZTWO przy zakupie
  - INDYWIDUALNE szkolenia i korepetycje
  - INSTALACJE sieci komputerowych,
  - INTERNET
  - INSTALACJA i utrzymanie systemów operacyjnych



Windows 98/ME/XP, GNU/Linux, BSD - wersje polskie i francuskie  
wszystko za rozsądną cenę, w dogodnym miejscu i czasie.

**ZADZWOŃ: 06 23 28 07 44; 06 26 97 36 00.**

NAJWIĘKSZA FIRMA AUTOBUSOWA W EUROPIE  
JEŹDZI DO 54 MIAST W POLSCE

**eurolines**  
INTERCARS

TO NAJKRÓTSZA DROGA DO KRAJU

**Eurolines Concorde**

8, rue St Florentin  
Paris 1er - M° Concorde

**Tél. 01 53 45 81 00**



<b>ESPACE PAYS DE L'EST</b> 28, av. Gal De Gaulle 93541 Bagnolet Tél. 01 49 72 57 34 M° Gallieni, ligne 3	<b>PARIS 5<sup>EME</sup></b> 55, rue St Jacques 75005 Paris Tél. 01 43 54 11 99 M° St Michel	<b>PARIS 9<sup>EME</sup></b> 75 bis, bd de Clichy 75009 Paris Tél. 01 44 63 00 66 M° Place Clichy	<b>LA DEFENSE</b> 7bis, place de la Défense 92400 Courbevoie Tél. 01 49 67 09 79 M° La Défense Gde Arche
---	--	---	--

**Institut privé France-Europe Connexion**

établissement privé d'enseignement supérieur  
enregistré au Rectorat de l'Académie de Paris

Rok szkolny 2005/2006

**JEZYK FRANCUSKI**

codziennie, 2 lub 3 razy w tygodniu, w sobotę

10 godz., 6 godz. lub 4 godziny tygodniowo  
20 godzin tygodniowo - **STATUS STUDENTA** - **UBEZPIECZENIE**  
Zaświadczenie honorowane przez Prefekturę Policji i Ministerstwo Pracy

przygotowanie do egzaminów DELF, DALF i TCF

Cena: od 79 euro za miesiąc

**Zapisy przez ca'ły rok 5, rue Sthrau - 75013 Paris**

Sekretariat otwarty codziennie od poniedziałku do piątku  
od godz. 10 do godz. 13 i od godz. 15 do godz. 19.

**TEL./FAX: 01 44 24 05 66**

Site: <http://ifec.free.fr>; e-mail: ifec@free.fr

**UWAGA:** Drobne ogłoszenia w G.K. - 0,8 euro/słowo;  
przy powtórzeniach - od trzeciego razu - 0,5 euro/słowo;  
ogłoszenia ekspresowe we wkładce G.K. - 5 euros,  
(„szukam pracy” - 3 euro).

**VOIX CATHOLIQUE**  
**GŁOS**  
**KATOLICKI**

N° (2149)29: 14-21.8. 2005

- HEBDOMADAIRE DE L'EMIGRATION POLONAISE

- TYGODNIK POLSKI ZA GRANICĄ -

**Editeur:** La Mission Catholique Polonaise en France

**Wydawca:** Polska Misja Katolicka we Francji (tel. 01 55 35 32 32)

**Adresse:** 263 bis, rue Saint-Honoré - 75001 Paris.

**Tél.:** 01 55 35 32 28; 01 55 35 32 31; fax 01 55 35 32 29.

**E-mail:** vkat@club-internet.fr <http://perso.club-internet.fr/vkat>

CCP 12 777 08 U Paris; CCP 19 180 05 U Paris.

**Directeur de la Publication/Dyrektor Publikacji:** Ks. inf. Stanisław Jeż - Recteur MCP.

**Redacteur/Redaktor:** Paweł Osikowski;

**Redaction/Zespół:** ks. kan. Tadeusz Domżał, s. Angela J. Piętał SI. NSJ.

**Imprimerie/Druk:** Indica - 27, rue des Gros-Gres - 92700 Colombes; tel. 01 47 82 32 32.

Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń.

**Abonnement/Abonament:** 1an/rok - 53,40 euro; 6 mois/półroku: 28,30 euro.

Konto we Francji/CCP 12 777 08 U Paris - *Voix Catholique/Głos Katolicki*

Prenumerata w Belgii: ks. B. Dejneka - rue Jourdan 80, 1060 Bruxelles - CCP 000-1637856-11

w Niemczech: *Głos Katolicki* - Commerzbank Hannover - BLZ 250 400 66 - konto n° 791177900

**Prix au n°/cena:** 1,40 euro

COMMISSION PARITAIRE N° : 0510 G 86630; ISSN : 1279-953X

**POŁĄCZENIA AUTOKAROWE DO POLSKI**  
**KAROLINA**

7, rue DUPHOT (obok kościoła)  
Tel. 01 40 15 09 09

Adres dla korespondencji: 390, rue St-Honoré, 75001 Paris

LICENCJONOWANE LINIE AUTOKAROWE DO POLSKI

**BAUDART**  
VOYAGES

PARIS 75010 (M° Gare du Nord)

93, rue de Maubeuge

**TEL. 01 42 80 95 60**

35-959 RZESZÓW

Ul. Asnyka 10 lokal 17

Tel. 00 48 (17) 850 12 10

**Orbis podróż na bis!**

nowe, codzienne połączenia z Polską

Adres biura

36, rue Richard Lenoir, 75011 Paris

przy stacji - Metro Voltaire

tel.: 01 43 71 60 20

[www.orbis-transport.pl](http://www.orbis-transport.pl)

e-mail: [biuro.paryz@autoorbisbus.pl](mailto:biuro.paryz@autoorbisbus.pl)

bezpłatna rezerwacja przez telefon



**NOWY SKLEP - PETRUS !! -**

z artykułami polskimi

M° Nation (obok biura Copernic); **TEL. 01 43 67 16 92.**

Przyjmujemy zamówienia specjalne. Dostawy artykułów na terenie Paryża... przy zakupie powyżej 30 euro.

**PSYCHOLOG-TERAPEUTA: TEL. 01 45 88 58 60**

udziela pomocy w przypadku:

PROBLEMÓW ŻYCIOWYCH, DEPRESJI,  
CIĘŻKICH CHOROÓB, ŻAŁOBY.

**KANCELARIA PRAWNA - TŁUMACZENIA:**

Stanisław Bocianowski, dr prawa międzynarodowego, ekspert

sądowy - tłumacz przysięgły

105 bis, bd de Grenelle, 75015 PARIS,

tel./fax: 01 43 06 00 70 lub tel. komórkowy 06 17 98 60 20

Sprawy prawne w Polsce: małżeńskie, emerytury,  
odszkodowania, spadki itp.

**KUPON PRENUMERATY**  
**(ABONNEMENT)**

PIERWSZA PRENUMERATA/ABONNEMENT

ODNOWIENIE ABONAMENTU (RENOUVELLEMENT)

Głos Katolicki - Voix Catholique

263 bis, rue Saint-Honoré - 75001 Paris

Rok (53,40€)

Czekiem

Pół roku (28,30€)

CCP 12777 08 U Paris

Przyjaciele G.K. (65,60€)

Gotówka

Nazwisko:.....

Imię:.....

Adres:.....

.....

.....

Tel:.....

Numer złożony do druku 2.08.2005.

**SAMOLOTEM DO WARSZAWY, KRAKOWA,  
KATOWIC, WROCLAWIA... JUŻ OD 25 EURO! (bez taks)**



**Z PARYŻA, VALENCIENNES, REIMS, METZ, FREYMING  
AUTOKAREM DO 47 MIAST W POLSCE**

Biała Podlaska	Kędzierzyn Koźle,	Nowy Sącz,	Sanok,
Białystok,	Kępno,	Nowy Targ,	Siedlce,
Bielsko-Biała,	Kielce,	Nysa,	Sieradz,
Bolesławiec,	Kłodzko,	Opatów,	Stalowa Wola,
Bydgoszcz,	Kraków,	Opole,	Tarnobrzeg,
Częstochowa,	Krosno,	Poznań,	Tarnów,
Gdańsk,	Krośnice,	Pszczyna,	Toruń,
Gliwice,	Legnica,	Rabka,	Ustrzyki Dolne,
Gorlice,	Lesko,	Racibórz,	Warszawa,
Jasło,	Łódź,	Rybnik,	Wrocław,
Jędrzejów,	Maków Podhalański,	Rzeszów,	Żywiec.
Katowice,	Mińsk Mazowiecki,	Sandomierz,	

**TRANSPORT TOWARÓW, PRZEPROWADZKI, PRZESYŁKA PACZEK,  
WYNAJEM AUTOKARÓW NA IMPREZY TURYSTYCZNE**

252, rue de Rivoli; 2, rue de Mondovi 75001 PARIS; M<sup>o</sup> Concorde

**OTWARTE 7 DNI W TYGODNIU**

LICENCJONOWANA, REGULARNA LINIA AUTOKAROWA

**Janosik**  
TÉL. 01 44 69 30 80

23, rue Boursault - 75017 Paris, M<sup>o</sup> Rome

poniedziałek - piątek: 11<sup>30</sup> - 19<sup>00</sup>, sobota: 10<sup>00</sup> - 14<sup>00</sup>

**SPECJALISTA - GINEKOLOG - POŁOŻNIK**

**J. Tomikowski** (mówiący po polsku)

4 bis, rue de Lyon, 75012 Paris, M<sup>o</sup> Gare de Lyon, BUS: 57, 20, 63, 65.

tel. 01 40 34 13 18 lub 06 80 01 94 06



15 lat doświadczenia w Paryżu!!!

**«ECOLE PRIVEE NAZARETH»**

**Cours Privé d'Enseignement Supérieur**

Français Langue Etrangère déclaré à l'Académie de Paris

**Nauka języka francuskiego na 3 poziomach:**

Kursy dla początkujących, średniozaawansowanych i przygotowujące do egzaminów na wyższe studia we Francji DELF, DALF, TCF

Zajęcia poranne, wieczorne, sobotnie;

68, rue d'Assas, Paris 6; 20, rue Marsoulan, Paris 12; 8bis pl. de l'Argonne, Paris 19

**Zapewniamy solidne nauczanie języka mówionego i pisanego.**

**Europejskie kursy specjalistyczne**, przygotowujące do życia zawodowego

i społecznego we Francji (w programie kurs jęz. francuskiego +

warsztaty: prawo pracy, techniki poszukiwania pracy,

znajomość struktur administracyjno-społecznych)

Język angielski: 2 razy w tygodniu;

Język polski na wszystkich poziomach

Zapisy cały rok szkolny; **Letnie kursy intensywne w lipcu**

Małe grupy Atrakcyjna cena Dogodny dojazd

Udzielamy porad i pomocy administracyjnej studentom;

Ubezpieczamy we Francuskiej Sécurité Sociale Etudiante.

Tel: 01 43 03 38 33, 0662691383, Fax: 0143058315

strona internetowa: www.nazarethfamille.fr



**UWAGA:** Drobne ogłoszenia w G.K. - 0,8 euro/słowo;  
przy powtórzeniach - od trzeciego razu - 0,5 euro/słowo;  
ogłoszenia ekspresowe we wkładce G.K. - 5 euros,  
(„szukam pracy” - 3 euro).



**Copernic**

PARIS - LYON - VARSOVIE - KIEV

**COPERNIC**

6, rue des Immeubles  
Industriels  
75011 Paris (M<sup>o</sup> Nation)  
tel. 01 40 09 03 43

**COPERNIC**

23, rue Desaix  
69003 Lyon  
tel. 04 72 60 04 54

**LICENCJONOWANE LINIE AUTOKAROWE**

**Z PARYŻA, LYONU I 8 INNYCH MIAST  
WE FRANCJI DO 30 MIAST W POLSCE**

**SPRZEDAŻ BILETÓW ON-LINE**

www.copernic.fr

www.copernic.waw.pl

**BILETY NA TANIE**

**LINIE LOTNICZE**



**PACZKI DO POLSKI**

- zbiórka na terenie całej Francji; - dostawa do rąk własnych adresata; - odbiór z domu klienta:

Paryż i okolice tel. 01 40 09 03 43

Lyon i okolice tel. 04 72 60 04 54

**LINIE AUTOKAROWE PARIS - ODESSA  
PARIS - KIEV**

**\* PRZEPROWADZKI \***

- DO POLSKI;

- NA TERENIE PARYŻA I OKOLIC;

- W CAŁEJ FRANCJI I EUROPIE.

**TÉL. 06 15 09 43 86**

**BIURO PORAD I TŁUMACZEŃ  
W. A. KOCZOROWSKI**

Ekspert sądowy - tłumacz przysięgły przy Sądzie Apelacyjnym w Wersalu  
90, rue Anatole France, 92290 Châtenay-Malabry

lub

4, villa Juge, 75015 Paris (M<sup>o</sup> Duplex)

tel./fax: 01 46 60 45 51 lub 06 07 71 52 90; (e-mail: wakocz@aol.com).

Formalności prawno-administracyjne, notarialne, asystowanie w sądach i urzędach, redagowanie aktów, podań, pism, tłumaczenia urzędowe.

**PODRÓŻE DO POLSKI:**

\* **EXPRESS-BUS** - WYJAZDY I PRZESYŁKI EKSPRESOWE Z FRANCJI, BELGII, LUKSEMBURGA DO POLSKI CENTRALNEJ I POŁUDNIOWEJ.  
TEL. 06 80 18 94 31; 01 48 02 41 25

\* **IZABELL** - REGULARNY PRZEWÓZ OSÓB I TOWARÓW DO POLSKI POŁUDNIOWEJ. TEL. 01 41 71 12 79; 06 20 87 70 77

\* **LUXSUS** - PRZEWÓZ OSÓB I TOWARÓW DO POLSKI - OLSZYN, WROCLAW, KATOWICE, KRAKÓW, RZESZÓW.  
TEL. 01 48 22 45 26; 06 62 75 50 06; (00 48 12) 284 12 50

\* **OMEGA** - REGULARNE PRZEJAZDY DO POLSKI; PRZEWÓZ PACZEK.  
TEL. 01 43 71 48 52; 06 63 29 28 11; 06 22 27 23 51.

\* **WACTUR** - OFICJALNA LINIA AUTOKAROWA PARYŻ - USTRZYKI DOLNE.

WYJAZDY Z PARYŻA W SOBOTY, Z POLSKI W CZWARTKI.  
TEL. 01 42 26 57 94 (po 16<sup>00</sup>); 06 79 50 18 95.

\* **MERCBUS** - PRZEWÓZ OSÓB I TOWARÓW DO POLSKI POŁUDNIOWEJ.  
**TEL. 01 43 34 56 07.**



## Polacy na Zachodzie

### Związkowy Zjazd Bractw Różańcowych we Francji

**7** czerwca 2005 r. w sali parafialnej, przynależnej do Kościoła Millenium w Lens odbył się doroczny Zjazd Związku Bractw Różańcowych, w którym wzięło udział 66. delegatów z 18. lokalnych Bractw Różańcowych, przynależnych do trzech okręgów: Bruay, Douai i Lens.

**P**ani Alina Jankowska, prezeska Związku, przywitała księży: ks. Antoniego Ptaszkowskiego - dyrektora Związku, ks. Jacka Pajaka - dziekana północnej Francji, ks. Daniela Zylińskiego - sekretarza generalnego PZK we Francji, ks. Marka Rojka - dyrektora Związku Polek, ks. Jerzego Wiznera, ks. Józefa Osińskiego i zaproszonych gości: p. Martę Talarczak - prezeskę Związku Kobiet, p. Wiktora Borgusa - prezesa Związku Mężów Katolickich, p. Bronisława Maleszkę - prezesa PZK, po czym złożyła serdeczne życzenia imiennowe ks. Antoniemu Ptaszkowskiemu, aby następnie oddać mu głos. Pierwsze słowa ks. Antoniego Ptaszkowskiego: "Śmierć Ojca Świętego Jana Pawła II i następujące po niej dni były dla Kościoła i całego świata widocznym czasem łaski. To niezwykle doświadczenie, w którym można było dostrzec moc Boga, pragnącego przez swój Kościół złączyć wszystkie narody jednoczącą siłą prawdy i miłości w jedną wielką rodzinę".

Następnie ks. Antoni wygłosił referat na temat: "Eucharystia i Matka Boża" w oparciu o Encyklikę Jana Pawła II "Ecclesia de Eucharistia". Sakrament Eucharystii jest wielką tajemnicą wiary, która wykracza ponad nasz rozum, dlatego wzorem dla nas jest Matka Boża, która zaufała Bożemu słowu wierząc, że dla Boga nie ma rzeczy niemożliwej.

Jest to bardzo smutne, że dla wielu ludzi Eucharystia nie jest prawdziwą wartością. Często ponad Eucharystię stawia się inne sprawy. Czyżby to miało oznaczać, że dla wielu ludzi śmierć Pana Jezusa na krzyżu dla naszego zbawienia jest sprawą drugorzędną, że On nie jest największą miłością świata? Życie człowieka karmiącego się Eucharystią powinno mieć bardziej Boski kształt, powinno ono promieniować na otoczenie przez myśli i słowa. Tragedią naszego czasu jest zagubienie Eucharystii i pomieszanie drogi Bożej z iluzją dzisiejszego świata.

Musimy sobie uświadomić, że zbyt często mówi się o Eucharystii jako o obowiązku lub uczcie miłości, a pozostawia na uboczu nauczanie o łasce jako darze Krzyża i potrzebie ofiarowania całego naszego życia. Niech właśnie Chrystus wędrujący w eucharystii będzie naszą mocą i nadzieją na lepsze jutro.

O godz. 11.30 uczestnicy zjazdu przeszli do Kościoła gdzie Mszę św. koncelebrowanej przewodniczył ks. Jacek Pajak. Homilię wygłosił ks. Antoni Ptaszkowski. Kaznodzieja zaznaczył: "Jeśli chcemy dzisiaj ufnie spojrzeć w przyszłość, to musimy spojrzeć z Maryją, którą papież Jan Paweł II, nazwał Niewiastą Eucharystii. Mamy ku temu dwa powody: jako członkowie Bractwa Różańcowego i jednocześnie pochodzący z Narodu Polskiego: Narodu, który w sposób szczególny czci Najświętszą Maryję Pannę - Maryję, która od wieków w sposób szczególny opiekuje się naszym Narodem. Matka Boża na Jasnej Górze przewodziła naszemu Narodowi, w chwilach trudnych, czy nawet tragicznych. Kiedy nie było wyjścia, naród nasz na czele z królami, udawał się do stóp Pani Jasnogórskiej, by tam prosić o pomoc i ratunek".

Zakończenie homilii to wspomnienie słów Prymasa Augusta Hlonda: "Nie traćcie nadziei, jeżeli przyjdzie zwycięstwo - będzie to zwycięstwo Najświętszej Maryi Panny". Po przystąpieniu do stołu Pańskiego członkinie po raz pierwszy odmówili Akt Poświęcenia się Niepokalanemu Sercu Najświętszej Maryi Panny. Po przerwie obiadowej był czas sprawozdań prezesek, sekretarek i skarbniczek, a także prezesek okręgowych: p. Janiny Wojciechowskiej (okręg Douai) i p. Jadwigi Kozłubek (okręg Bruay). Zjazd zakończył się odmówieniem modlitwy w intencji chorych.

Elżbieta Dłubak

## PIELGRZYMKA DO DADIZELLE 2005

Zarząd Związku Bractw Różańcowych we Francji i ks. dyrektor Antoni Ptaszkowski serdecznie zapraszają Bractwa Różańcowe i sympatyków na coroczną pielgrzymkę, która odbędzie się 1-go września b. roku w Dadizelle. Uprzejmie prosimy poszczególne Bractwa o liczny udział wraz z pocztami sztandarowymi. Program:

godz. 10.30 - Msza św.; godz. 12.00 - przerwa obiadowa;

godz. 15.00 - nabożeństwo przed wystawionym Najświętszym Sakramentem i rozważanie Tajemnic Różańcowych. Powrót około godz. 16.30.

## Letnie remanenty

### Ze studni tradycji

Maria Paławska

**W** niedzielne południe, 19 czerwca, mieszkający po sąsiedzku z kościołem pod wezwaniem św. Rocha, przy rue Saint Honoré w Paryżu, mieli moż-



liwość podziwiać na stopniach prowadzących do świątyni... Francję - bogactwo jej kultury i tradycji.

Kościół pod wezwaniem św. Rocha jest paryską „parafią artystów”; spektakl ten, przygotowany przy udziale profesorów muzyki i tańca, a prowadzony przez wybitnego francuskiego aktora Michaela Lonsdale'a, który przejął rolę narratora, to dzieło około 300 dzieci ze wszystkich dwunastu klas katolickiej szkoły św. Rocha, która w ten sposób świętuje dzień swojego patrona.

Ta piękna tradycja sięgająca już kilkudziesięciu lat stanowi największe wydarzenie w roku szkolnym. Przygotowania do przedstawienia zaczynają się już na przełomie października i listopada. Wtedy zapada decyzja dotycząca tematu przewodniego na dany rok, a następnie każda klasa z nauczycielkami wybiera na tej podstawie w dowolny sposób coś, co najbardziej ich fascynuje i co chcieliby zaprezentować innym... Myślą przewodnią w ubiegłym roku były tradycyjne rzemiosła i zawody wykonywane w stolicy Francji. Jeszcze wcześniej chodziło o przybliżenie dzieciom dzielnicy, w której mieszkają i jej historii, bo pierwsza dzielnica Paryża to nie tylko luksusowe domy mody, czy wspaniałe zabytki, ale także wielcy ludzie, którzy tu tworzyli jak Molière, czy La Fontaine.

Ten coroczny spektakl to wspaniała lekcja historii, geografii, patriotyzmu lokalnego i narodowego. Dzieci poprzez zabawę z jednej strony, a z drugiej poprzez powtórki zdobywają wiele cennych informacji i nabierają osobistego stosunku i szacunku do miejsc, które powinny być ➔

## Ze studni tradycji

→ im bliskie. Poznają tradycję i kulturę swojego kraju, regionu, miasta, dzielnicy... w sposób naturalny, niewymuszony i przez to, jak się wydaje, najtrwalszy i najprawdziwszy.



**W** tym roku zachwyciły wszystkich - siebie wzajemnie, dumnych rodziców i rodziny oraz przechodniów, którzy zatrzymywali się robiąc zdjęcia tańczącym i śpiewającym na wielkich schodach kościoła maluchom w wieku od 2,5 do 10 lat, które poprzebierane w piękne kolorowe stroje prezentowały kolejne regiony Francji, z całym oddaniem i przejęciem, nie zważając na palące mocno słońce tego niedzielnego południa. Po uroczystej Mszy św. kolejne klasy wychodziły głównym wyjściem, poprzedzane zapowiedzią, której zadaniem było naszkicowanie w prosty sposób obrazu danego regionu, jego specyfiki. Wszystko to przy akompaniamencie odpowiednio dobranej muzyki. Widzowie byli pod wrażeniem tego bogactwa, kryjącego się w różnorodności! Bretonki w swoich niesamowitych



czepkach tańczyły trzymając się za ręce, razem z Becasine oraz Asterixem i Obelixem - postaciami z komiksów. W pewnym momencie na schody wysypali się paryscy Gawroche - pewni siebie, czarujący... w obrywanych portkach, rozrzucający kwiaty, z jabłkami i kawałkami nieodłącznej bagietki w koszykach. Alzacja - to miejsce zafascynowało najmłodszych - 3-latków, którzy tańczyli z przejęciem,



pojawili się razem z wdzięcznymi małymi mleczarkami... **K**ulturę, swoją przeszłość, historię trzeba kultywować, uczyć najmłodszych jej poznania, szacunku i miłości do niej w niewymuszony, prosty sposób, a widać jak to przyciąga i fascy-



nuje także innych. Humor, wdzięk, muzyka i tańce sprawiały, że cudzoziemcy zatrzymywali się oczarowani przed kościołem, którego stopnie zapelniały się stopniowo zmęczonymi, ale roześmianymi dziećmi w strojach ludowych.

Całość trwała ponad półtora godziny. Przygotowania zaangażowały jak zawsze całe rodziny - przepięknie uszyte i dopracowane stroje to w większości dzieło mam, ojcowie byli natomiast uczestnikami części przedstawienia, a całość kończyła się już popołudniowym ulicznym kiermaszem. Cała impreza zorganizowana z takim przejęciem i rozmachem to unikat na skalę Paryża. A może warto by wziąć przykład...?



asekurowani przez nauczycielki, gdy co mniej śmiałe dziewczynki w ślicznych czarno-czerwonych strojach chowały buzie za wielkie, kartonowe... prele. Podobnie Lotaryngia, miejsce bliskie wszystkim wielbicielom bajek - przyjaciółom Czerwonego Kapturka, Kota w butach... została wybrana przez przedszkolaków. Ukoronowaniem była specjalność kuchni francuskiej - olbrzymi normandzki camembert o nazwie St-Roch, który

W Galerii GK: czas na swojskie pejzaże, odchodzące w zapomnienie



foto: P. Podorowicz

karty telefoniczne  
**IRADIUM**

**Taniej do Polski  
i po całym świecie**

CZAS KOMUNIKACJI NA KARCIE ZA 15€



MAKSYMALNY  
CZAS ROZMOWY

<b>Polska</b>	<b>1666*</b> mn
<b>GSM Polska</b>	<b>125*</b> mn
<b>Europa</b>	<b>1250*</b> mn
<b>GSM Francja</b>	<b>111*</b> mn
<b>Kanada + GSM</b>	<b>1000*</b> mn

**POSZUKUJEMY  
DYSTRYBUTORÓW  
KART W  
CAŁEJ FRANCJI**

Punkty sprzedaży: kioski,  
supermarkety, taxiphony,  
tabac, księgarnie



Obsługa klienta: 7 dni w tygodniu od 9.00 do 21.00

☎ 01 70 70 88 00  
☎ 0811 600 300

\*Dodatkowa opłata za połączenie. Warunki określone przez A.R.T.  
Numer odradzany z telefonu komórkowego. Nie działa w kabinie.

**Połączenie międzynarodowe  
w cenie rozmowy miejscowej!**

**0,014<sup>°C</sup>**  
/min

Wybierz

**0811 65 48 48**

Następnie numer korespondenta

**BEZ ABONAMENTU! BEZ KODU! PROSTO! TANIO!**

**Polska**  
USA +GSM  
Kanada +GSM  
Francja

Niemcy  
Anglia  
Austria  
Norwegia  
Włochy

Dania  
Hiszpania  
Belgia  
Rosja  
Szwecja...



Obsługa klienta INFORMACJE RABATOWE  
7 dni w tygodniu od 9.00 do 21.00

☎ 0811 600 348\*

[www.no-limit-telecom.com](http://www.no-limit-telecom.com)

Un service du Groupe  
**IRADIUM**

\* 0,014 €/min (19.00 - 08.00 w tygodniu, w święta i w week-end); 0,028 €/min (08.00 - 19.00), połączenie z aparatu stacjonarnego  
\*\* Zobacz listę krajów. Warunki sprzedaży na [www.no-limit-telecom.com](http://www.no-limit-telecom.com).